

GŁOS LUDU

■ Kobiety w RC będą mogły w przyszłości wybierać między męską formą nazwiska a formą nazwiska z końcówką „-ová”. Wybór ten miałyby umożliwić uchwalona wczoraj przez Izbę Poselską Parlamentu RC ustawa o urzędach matrykalnych, imieniu i nazwisku.

■ Życie przebywającego w austriackim szpitalu prezydenta Słowacji Rudolfa Schustera nie jest już zagrożone - oświadczył w piątek ordynator oddziału intensywnej terapii kliniki uniwersyteckiej w Innsbrucku, prof. Norbert Mütz.

■ Przedstawiciele Czerwonego Krzyża z obu Korei podpisali wczoraj porozumienie, zezwalające na łączenie rodzin, rozdzielonych od pół wieku przez podział Półwyspu Koreańskiego.

SOBOTA 1 LIPCA 2000 ROKU

TEL./FAKS (069) 66 07 252

NR 78 ◆ CENA 5,- Kč



▲ Spotkanie z okazji wydania nowej mapy Beskidów rozpoczęło się w Hrczawie w miejscu, gdzie stykają się granice RC, Polski i Słowacji. Fot. F. BAŁON

CHRZEST „PONADGRANICZNEGO DZIECKA” W Beskidy z nową mapą

HRCZAWA (kor) - Nie lada uroczystość miała miejsce w czwartek w Hrczawie. To właśnie w tej malowniczej, najbardziej wysuniętej na wschód gminie Republiki Czeskiej, graniczącej zarówno z Polską, jak i ze Słowacją, odbył się chrzest „ponadgranicznego dziecka”, czyli nowej mapy turystycznej pogranicza czesko-polsko-słowackiego, wydanej w ramach programu „Beskidy bez granic”, a sfinansowanej przede wszystkim przez Unię Europejską ze środków programu Phare-Credo.

Wielki udział w ponadgranicznym spotkaniu, które rozpoczęło się rano dołkami w punkcie, w którym stykają się granice wszystkich trzech państw, a koncepcyjnym było w hrczawskich gospodach „I Sikory” i „Pod jaworem”, nie było główni autorzy zakończonych sukcesem projektu, a więc podbeskidzcy starostowie ze Stowarzyszenia Gmin Regionu Jabloňkowskiego (SGRJ - RC) oraz były burmistrz Jablonkowa Leo Legierski, przedstawiciele władz miasta Wisły, Związku Komunalnego Ziemi Cieszyńskiej i Związku Komunalnego Gmin w Krajcy (Polska) oraz Stowarzyszenia Miast i Gmin Regionu Kysuckiego ze Słowacji. Przybył do Hrczawy m.in. także przedstawiciel zlińskiej firmy „SHO-Cart”, która wydała mapę, klubów turystów wszystkich trzech państw, Urzęd

Powiatowego w Frydku-Mistku, jak również Zieněk Fischer z Agencji ds. Rozwoju Regionalnego, która pośredniczyła między starostami a programem Phare, oraz Drahomira Vrška z Ministerstwa Rozwoju Regionalnego RC, która została „matką chrzestną” mapy.

Jak przypomniała wiceprezowniczka SGRJ, starościana Nawsia Lenka Husarova, pomysł wydania nowej mapy Beskidów zrodził się w czerwcu 1998, a jego autorem jest były burmistrz Jablonkowa, Leo Legierski. „Głównym celem było jednak nie tylko wydanie mapy, ale przede wszystkim propagowanie naszego regionu i zachęcenie turystów do jego odwiedzenia.

► Ciąg dalszy na str. 2

„ZŁOTE KARTY ABSOLWENTA” DLA NAJLEPSZYCH DZIEWIĄTKLASISTÓW Nadszedł dzień zapłaty...

Szczególna atmosfera panowała wczoraj od samego rana również na ulicach zaolziańskich miast i wsi. Z bukietami kwiatów, w odświętnych strojach oraz z wypisanym na twarzy oczekiwaniem - nienajgorszych stopni oraz wspaniałej wakacyjnej przygody - śpieszyła do szkół w dzień zapłaty brać uczniowska, zarówno ta zaledwie kilkuletnia, jak i ta, której stuknął już wiek dorosły...

Koniec roku szkolnego skłania do wszelakich podsumowań, nie tylko zresztą dotyczących postępów w nauce, ale również stanu liczebnego naszych polskich szkół. „W tym roku szkolnym

MŁODZIEŻ Z BŁĘDOWIC U PREZYDENTA

Lekcja na ratuszu

HAWIERZÓW (sch) - Niezwykłą lekcję nauki obywatelskiej zaliczyli w przeddzień rozdania świadectw końcowych uczniowie klas 7. i 8. polskiej błędowickiej podstawówki. Wraz ze swoimi wychowawcami, nauczycielkami Eugenią Kaňą i Dagmar Ouczarzy, spędzili bowiem czwartkowe przedpołudnie na zwiedzaniu hawierzowskiego ratusza.

„W ratuszu przyjął nas sam prezydent miasta, Vaclav Wicher, który w swoim napiętym harmonogramie wygospodarował dla nas przynajmniej 10 minut. A potrafił zainteresować naszych uczniów do tego stopnia, że najwięksi nawet ignoranci słuchali go z ciekawością” - zdradziła naszej redakcji E. Kaňa. Udało się ponadto gościom z jednej w Hawierzowie polskiej szkoły obejrzeć kancelarię prezydenta wraz z zapleczem i zajrzeć nawet tam, dokąd przeciętny zjadacz chleba zwykle nie ma dostępu... Później zaś korytarami urzędu oprowadzał błędowicką młodzież rzecznik prasowy ratusza, Dobrosław Štrouf.

► Ciąg dalszy na str. 2

do klas dziewiątych uczęszczało 334 uczniów, natomiast do zapisów do klas pierwszych szkół podstawowych zgłosiło się 248 dzieci. Nie wiadomo jednak, czy wszystkie - czy to już ze względów zdrowotnych, czy innych - rzeczywiście zasiały pod wakacjach w szkolnych ławach” - powiedziała naszej redakcji dyrektor Polskiego Centrum Pedagogicznego w Cz. Cieszyń, Irena Kufa. Z danych, jakie udostępniła nam I. Kufa, wynika ponadto, że za trzy

Już po ostatnim dzwonku

CZ. CIESZYŃ (kor) - Czesko-cieszyńska polska podstawówka zakończyła wczoraj rok szkolny tradycyjnie już w sali Ośrodka Kulturalnego „Strzelnica”. A była to okazja do powieszenia się nie tylko ze szkołą i dziećmi odchodzącymi na emeryturę nauczycielkami, Krystyną Guňką i Wandą Tomickę, ale przede wszystkim z dziewięcioklasistami, którzy opuszczają „kochaną budę” na zawsze...

W imieniu szkoły pożegnali wspaniałym programem i kwiatami swoich starszych kolegów pierwszoklasistów (zresztownym programem była wychowawczyni maluchów, Ewa Hečková), karty absolwentów szkoły wręczył zaś dziewięcioklasistom dyrektor Stanislav Folwarczyn. Nie zabrakło w tym roku ponownie „złotych kart” dla tych, którzy każdy rok szkolny kończyli z najlepszymi stopniami celującymi na świadectwie (było tym razem „złotych absolwentów” aż siedmiu).

Dyrektor Folwarczyn ocenił kończący się rok szkolny bardzo pozytywnie. Szkoła np. zajęła pierwsze miejsce w punktacji ogólnej Igrzysk Lekkoatletycznych polskich szkół podstawowych, już po raz drugi zdobyła puchar burmistrza Cz. Cieszyńska dla najlepszej szkoły w sporcie, w powiatowych finałach turnieju w skoku wwyż 1. miejsce zajęła Krystyna Pláček. Dobrze radzili sobie cieszyńscy także w olimpiadach i konkursach przedmiotowych, plastycznych czy literackich, a przede wszystkim w nauce...

Po raz pierwszy w tym roku ogłosila

POGODA

SOBOTA - Zachmurzenie umiarkowane, możliwe przelotne opady deszczu. Temperatura w nocy od 10 do 7 st. C, w dzień od 20 do 23 st. C.

NIEDZIELA - Pochmurno z przejaśnieniami, możliwe przelotne opady deszczu. Temperatura w nocy od 12 do 8 st. C, w dzień od 22 do 26 st. C.

dyrekcja konkursu o tytuł najlepszego ucznia szkoły. Najlepsi uczniowie z poszczególnych klas odebrali z rąk dyrektora Folwarczyna cenne nagrody i dyplomy, natomiast zdobywczy tytułu, Alicja Piegza z klasy 8c, otrzymała wspaniałą hulajnogę „Micro”, którą ufundował główny sponsor konkursu, czesko-cieszyńska spółka z o.o. „Olza Trading”.

► Ciąg dalszy na str. 2



▲ W konkursie o tytuł najlepszego ucznia czesko-cieszyńskiej PSP zwyciężyła w tym roku Alicja Piegza z klasy 8c. Podczas uroczystego zakończenia roku szkolnego Ala odebrała z rąk dyrektora szkoły Stanislava Folwarczyna wspaniałą hulajnogę „Micro”, ufundowaną przez czesko-cieszyńską spółkę z o.o. „Olza Trading”. Fot. FRANCISZEK BAŁON

Majorka mu nie pisana

W niedzienny sposób rozpoczął wakacje pewien 40-letni dżentelmen z Troncu, który z grupą czasowiczów wybrał się samolotem na Majorkę. W losach starsze w Mosznowie, będąc w stanie upojenia alkoholowego, siedział w pięciu hiszpańskich stekach i po prostu zniknął.

Władze dowiedzieli, że ludzie zatrudnieni w lotniskach lotniczych znajdują się w różnych miejscach. Na przykład porafią być akuterami, ale - jak widać - w boksie niekiedy nie muszą być dobrzy. W każdym razie nasz Hiszpan zakończył pojedynek z brzemieniem trzymanym z rozgiętym prawym łukiem brwiowym.

Wynik tego pojedynku nie spodobał się kapitani samolotu, który zawrócił maszynę do Mosznowa, gdzie pijanego „boksera” wydał policji. Na tym jednak nie zakończyła się przygoda niedośledzonego wczasowicza. Po dojeździe do siebie w izbie wytrzeźwień pokwitował odbiór aktu oskarżenia w sprawie pobicia. (s)

Kiedy »GL«?

Z względu na fakt, że środa i czwartek (5 i 6 lipca) są dniami świątecznymi, workowory numer „GL” ukazuje się w powiększonej objętości - jako osmimiesięcznik. Następny, 80. numer gazety pojawi się w sobotę 8 lipca.



- Zazdroszczę pani nauczycielce wakacji!
Rys. BRONISŁAW LIBERDA

Z BIUREM PODRÓŻY... NA ZAKUPY

Słowacy, zwłaszcza mieszkający na terenach przygranicznych, oddają się w weekendy nowemu hobby - tańszemu zakupom. Na słowacko-czeskich przejściach granicznych w soboty i niedziele od rana tworzą się kolejki samochodów i autokarów; na Słowakach w sklepach po czeskiej stronie czeka m.in. tańsze dla nich o połowę mięso, o 1/3 tańsza żywność, czy o 1/4 tańsze wyroby przemysłowe. Przewidywany boom dla sklepikarzy po czeskiej stronie granicy zaczął się 1 kwietnia. Od tego dnia obokrajowcy po dokonaniu zakupów za ponad 1 tys. koron mogą się domagać zwrotu podatku VAT, który dla większości towarów wynosi 22 proc. Obokrajowcy, którzy chce odzyskać zapłacony podatek, muszą w ciągu trzech miesięcy przybyć po pieniądze do sklepu,

gdzie dokonał zakupów; mając gotówkę w rękę, najczęściej robi kolejkę.

We frydecko-misteckim hipermarkecie lub czesko-cieszyńskiej „Billi” robi przynajmniej raz w tygodniu zakupy małżeństwo Zośków z Wrucke. „Kupu-

Turystyka handlowa

jemy przede wszystkim chińskie zupy w torebkach, mięso, ziemniaki, w ogóle warzywa i owoce, które są tutaj tańsze o 4-5 koron. Za kilogram mięsa wotowego zapłacimy o 20 Kč mniej, kupując kilogramowego kurczaka - o 25 koron. Absurdem jest, że o kilka koron tańsze są również artykuły wyprodukowane na Słowacji. Za zakupy w cenie 2 tys. koron zaoszczędzimy 800 Kč. Suma ta już

coś znaczy w domowym budżecie”.

Niektórzy „handlowi turyści” zapopatrują w artykuły spożywcze nie tylko swoją rodzinę i najbliższych, ale także sąsiadów czy znajomych. Opłaca się to przede wszystkim tym, którzy mają

zniżki na autobus czy pociąg. „Za niespełna dwie godziny jestem w Cz. Cieszyń, zrobię zakupy i w południe jestem już z powrotem w domu. Jeżeli mam zamowienie na „polski” towar, idę na targowisko po drugiej stronie Olzy... Pobyć przedłużę się o dwie, trzy godziny” - mówi pani Judyta, zosa jednego ze słowackich kolejarzy, mieszkanka Zyliny. Wycieczki „handlowe”, zwłaszcza

do ostrawskiego „Makra” i „Kauflandu”, organizują nawet niektóre słowackie biura podróży. Ulubionym miejscem zakupów stał się także ostatnio Hawierzów.

„Oferta handlowa jest dla Słowaków tańsza, ponieważ od roku 1993 - po rozpadzie Czechosłowacji - w RC pojawiła się większość światowych firm handlowych, które w krótkim czasie wybudowały super-, hiper- i megamarkety, a tam ceny zawsze są niższe niż w sklepikach osiedlowych. W tym czasie rząd słowacki „zamknął” kraj dla kapitału zagranicznego. Skorzystała na tym tylko brytyjska firma „Tesco”, od kilku lat praktycznie jedyna duża sieć handlowa w tym kraju, która wykupiła największe domy towarowe „Jednoty” - twierdzi rzecznik prasowy dyrekcji Urzędu Celnoego w Ostrawie, Karel Moškoř. (wak)

Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA

Z wiosłem przez ocean

Brityjski wioslarz wyruszył w czwartek z wybrzeży Peru w samotny rejs do Australii w poprzek Pacyfiku...



Nową mapę turystyczną czesko-polsko-słowackiego pogranicza przedstawia w hrzawskiej gminie "U Sikory" swoim kolegom wiceprzewodniczącą Stowarzyszenia Gmin Regionu Jablonkowskiego...

W Beskidach z nową mapą

Dokończenie ze str. 1

Chodzi o pierwszy krok, który pokazal, że przedstawiciele władz gmin z naszych trzech państw potrafią się dogadać...

Z kolei wiceburmistrz Wisły, Jan Cieślarski, dodał, że współpraca między gminami podbeskidzkimi z RC, Polskiej...

JUTRO NA ANTENIE

W tradycyjnym programie niedzielnej redakcji polskiej usłyszymy fragmenty z niedawno wydanej kasyety młodzieżowej kapeli "Nowina" z Jabłonkowskiego...

KONCERTY W DOBOROWYM GRONIE Wakacyjny start »Ars Musica«

CZESKI CIESZYN (mro) - Pracownicy rozpoczynają wakacje chóry zrzeszone w Polskim Towarzystwie Artystycznym "Ars Musica"...

Lekcja na ratunku

Dokończenie ze str. 1
"Odpowiadał też na nasze pytania. Chłopcom na przykład interesowało, jak działają w urzędzie systemy bezpieczeństwa..."

Sting kontra Kasparow

Mistrz świata Garry Kasparow zgromił w czwartek na nowojorskim Times Square brytyjskiego gwiazdora rockowego Stinga i członków jego zespołu...

NASI PLASTYCY NA PLENERZE POD PARYZEM Misja Polonijna 2000

Bogatym plonem kilkudziesięciu prac, rysunków zakończył się pod Paryżem międzynarodowy plener plastyczny Misja Polonijna 2000...

Z POSIEDZENIA ZARZĄDU GŁÓWNEGO PZKO Nowy pomysł na Festiwal PZKO

CZ. CIESZYN (C.R.) - Uroczyste posiedzenie Zarządu Głównego PZKO z udziałem członków Komitetu Organizacyjnego Festiwalu PZKO 2000...

Wymyślił szerszą wziętość przekazał członkom Komitetu Organizacyjnego Festiwalu na czele z Romanem Suchanekiem...

Przy bigosie dyskutowano następnie o festiwalowych plusach i minusach. R. Suchanek stwierdził, że Festiwal 2000 "spełnił wytyczone zadanie w sferze po-

Zgodnie z uchwałą Walnego Zgromadzenia Wydawnictwa "Olza" poszukujemy fachowców w zakresie prawa i ekonomii chętnych do współpracy w Radzie Nadzorczej Wydawnictwa "Olza".

Przewodniczącą Stowarzyszenia Gmin Regionu Jablonkowskiego, starostką Nawisną Lenką Husarową...

NIE TYLKO DLA WYTRAWNYCH PŁYWAKÓW Szusowanie po wodzie

CIERLICKO (sch) - Szusowanie na nartach wodnych to jeden ze sposobów spędzania upalnych dni nad czerlikim akwenem...

"Ot, tak sobie, dla rekreacji na nartach wodnych może jeździć w zasadzie każdy. Warunkiem nie jest ani umiejętność pływania, ani jedzenia na nartach..."

Jak się dowiadujemy, narciarstwu wodnym można zainteresować już na wet sześćcioletnie, siedmiolatka. Ważne jednak, żeby nie bał się wody i nie przestraszył się ewentualnej wywrotki...

NA KOLONIE POLONIJNE Wyjazdy jutro i w poniedziałek

Rada Polaków przypomina, że wyjeżdżający na kolonie polonijne do Jastrzębiej Góry zbierają się 2 lipca o godz. 6.15 przed granicą...

Już po ostatnim dzwonku

Dokończenie ze str. 1
TRZYNIĘC (kor) - Trzydnia 2. PSP tradycyjnie już kończy każdy kwartał roku szkolnego uroczystym apelem w sali gimnastycznej...

jest niby dobrze, ale za kilka lat sprawa ta może się okazać naprawdę problemem... A najbardziej mi żal, że musimy się pożegnać z dziewczątkami. To była naprawdę dobra klasa..."

Informacje o przebiegu kolonii podawane będą na lamach "GL" w trakcie turnusu.



50 LAT REDAKCJI POLSKIEJ CZESKIEGO RADIA OSTRAWA

Był 1 lipca 1950 roku. 27-letni Bolesław Duława, sekretarz Powiatowego Komitetu Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w Czeskim Cieszynie...

etnograficznie przez Daniela Kadłubca. One dały początek zbiorom archiwalnym polskiej redakcji. Dziś znajdujemy się w nich głośno niezapomnianych animatorów kultury...

konkurs zgłosiło się ok. 10 osób. "Może wybrali mnie dlatego, że byłem najmłodszym" - po latach wspominał pan Duława...

Tak rozpoczęły się powojenne dzieje audycji polskich. Wkrótce redakcja poprosiła o pomoc Karol Rzyman, dotychczasowy dyrektor Cieszyńskiego Muzeum...

Kto z nas dzisiajse audycje polskiej redakcji w minimalnym czasie dostarczające maksimum informacji o polskim życiu narodowym na Zaolziu...

Przez ZG Tadeusz Skuch podjął temat następnego festiwalu. Wyjął poglądy, by festiwal trwał jeden dzień i odbywał się w sobotę i kończył koncertem młodzieżowym...

chodzą o dwie odrębne dyscypliny sportowe, co do stopnia trudności nie widać specjalnych różnic" - dodaje J. Siuda...

Prasa wiosna" odbiła się także na ostrawskich audycjach Polaków. Zarządcą Bolesław Duława, iż opowiedział się po niwłaściwej stronie...

Od poniedziałku do soboty nadawano 10-minutowe audycje. W niedziele była audycja półgodzinna, lecz nie miała ustalonego czasu emisji...

CIĘCIA

W miejsce usunietego redaktora Duławy przyszedł dziennikarz "Głosu Ludu", organu okręgowego KPCC, Rufus Urbanek...

Na początku 1972 roku do konkursu na czeskiego redaktora radia w Ostrawie zgłosił się absolwent dziennikarstwa Piotr Przeczek...

Przewyższy materiał, który realizowaliśmy razem z Emilką był o Antonim Szkardeczu, który 21 lat bawował na beskidzkich groniach...

W grudniu 1970 roku konkurs na stanowisko redaktora wygrała ekonomistka Otylia Toboła. Polska redakcja wraz z nią dostała trzeci etat...

Na początku moich czasów były już montowane audycje słowno-muzyczne, przeważnie literackie o Adamie Mickiewiczu, o Juliuszu Słowackim...

Radiewe ślify w polskiej redakcji zyskała także późniejsza współpracownica BBC Renata Korpak...



SZTUKA

my wtedy na profesjonalnym sprzęcie - czeskich magnetofonach "Uran". Na samo wspomnienie tych 8,5 kilogramowych ciężarów boli mnie ramie" - mówi Otylia Toboła...

"Oczywiście nie oznacza to, że z wypadów w teren przywozimy masę krótkich wypowiedzi" - mówi H. Drabek...

"Wiele osób wydręga się przed mówieniem do mikrofonu radiowego w przekonaniu, że na antenie usłyszą wszystkie mankamenty swojej wypowiedzi..."

Przez półtora roku wraz z Elą Wania pracowała Halina Ranosz. Ten układ trwał do 1980 roku. Wtedy to w odpowiedzi na strajki w "Stoczni Gdańskiej"...

Na początku lat 80. przyszła do studia filolog, Halina Drabek. Pomagał jej Kazimierz Santarius, Bogdan Matwiuk i Renata Korpak...

"Pierwsze wejście na żywo realizowaliśmy z Bogdanem Matwiukiem ze Zjazdu PZKO" - wspomina H. Drabek...

"Ja cała się trzęsłam z nerwów, natomiast Bogdan z kamienną twarzą zapewniał, że nie ma tremy. Zapewnienie o stalowych nerwach przyjąłem z podziwem, do chwili, gdy nie zobaczyłem, że Bogdan zamiast kawy słodzi... popielniczkę!"

Lata późniejsze to młodzieżowy duch w reżyserii Marka Michałka, który wraz z Elą Przewoźną i Bogdanem Kowalczykiem zainicjował niedzielne półgodzinki "Luzu"...

Przewyższy materiał, który realizowaliśmy razem z Emilką był o Antonim Szkardeczu, który 21 lat bawował na beskidzkich groniach...

Od redakcji. Do czwartkowej zapowiedzi powyższego artykułu wkładła się nieścisłość. Cytat fragmentu autoryzowanej sentencji Otylii Toboły...

Od redakcji. Do czwartkowej zapowiedzi powyższego artykułu wkładła się nieścisłość. Cytat fragmentu autoryzowanej sentencji Otylii Toboły...

Od redakcji. Do czwartkowej zapowiedzi powyższego artykułu wkładła się nieścisłość. Cytat fragmentu autoryzowanej sentencji Otylii Toboły...

Od redakcji. Do czwartkowej zapowiedzi powyższego artykułu wkładła się nieścisłość. Cytat fragmentu autoryzowanej sentencji Otylii Toboły...

Od redakcji. Do czwartkowej zapowiedzi powyższego artykułu wkładła się nieścisłość. Cytat fragmentu autoryzowanej sentencji Otylii Toboły...

Od redakcji. Do czwartkowej zapowiedzi powyższego artykułu wkładła się nieścisłość. Cytat fragmentu autoryzowanej sentencji Otylii Toboły...

Od redakcji. Do czwartkowej zapowiedzi powyższego artykułu wkładła się nieścisłość. Cytat fragmentu autoryzowanej sentencji Otylii Toboły...

GŁOSIK GŁOSIK GŁOSIK GŁOSIK

Niech żyją wakacje!...

...wolamy razem z wami i życzymy dni pełnych słońca, dobrego humoru, wspaniałych przygód i zdrowia w ciągu nadchodzących dwóch miesięcy.

Ważnie - zdrowia życzymy wam najwięcej. No bo wakacje, oprócz przyjemności, niosą z sobą także wiele niebezpieczeństw. Statystyki mówią, że przeciętnie w okresie letnim 50 dzieci traci życie, a sporo zostaje kalekami.

Najwięcej wypadków zdarza się podczas kąpieli. Pamiętajcie więc, by nie kapać się w nieznanym akwenach wodnych, gdzie mogą być wiry i jama; w miejscach niedozwolonych, poza strzeżonymi plażami nad morzem. Nie skaczcie też na głowę tam, gdzie woda może okazać się za płytka - grozi to złamaniem kręgosłupa, co może doprowadzić do trwałego kalectwa z groźbą spędzenia reszty życia na wózku inwalidzkim.

Udajcie się na wycieczkę w góry, miejcie zawsze odpowiednie ubranie (nie zapomnijcie o pelerynie) i obuwie. Nie zabraciecie się szkiełek turystycznych, odciążając się od grupy, z którą wędrujecie.

Uważajcie też na pospolite ukąszenia owadów. Mogą być one niebezpieczne szczególnie dla alergików. W razie wystąpienia zaczerwienienia i obrzęków w miejscu użądlenia, nudności i zawrotów głowy, każdy powinien zgłosić się w placówkę zdrowia.

Łazenie po drzewach to wprawdzie przyjemność dla chłopców, ale i niebezpieczeństwo - suche czy cien-

se konary mogą nie wytrzymać ciężaru, a u czereśni łatwo łamią się nawet grube i żywe gałęzie. Sporo wypadków zdarza się także na drogach. Nie ganiajcie więc za piłką nawet w pobliżu bocznych dróg, nawet zderzenie z rowerem może być fatalne skutki. Podczas wędrowki grupowej szosami słuchajcie zawsze poleceń dorosłych.

Nie lekceważcie zresztą żadnych rad starszych i raczej nie robcie niczego bez zgody rodziców. Wiercie, że to się oplaca. Nastraszaliśmy was troszeczkę? Nie szkodzi, bo być może przyczyni się to do zwiększenia waszego bezpieczeństwa, a o to głównie nam chodzi. A tymczasem udanego powrotu z wakacji życzą wszystkim już teraz Głosik i jego koledy.

Konkurs z kotem - czyli zabawa na deszczowe dni

Choć za wstępie przeczytaliście życzenia samych słonecznych wakacyjnych dni, padać też kiedyś musi, więc ja wymyśliłam dla was zabawę na słotę. A co macie robić, gdy na dworze będzie „nijako”, a na dodatek zostaniecie sami w domu? Otóż proponuję:

Wzięcie kartkę papieru i przypomnienie sobie słowa, w których chowa się „kot”. Kot lub kotek może znajdować się na początku, w środku lub na końcu słowa, jak podają przykłady obok.

Korzystanie z pomocy słowników i encyklopedii jest jak najbardziej wskazane. Gdy na dworze już się rozpogodzi, odłóżcie kartkę do następnego deszczowego dnia i znowu zabierzcie się do „kota”. Tak robicie aż do końca lipca, po czym wyszukacie słowa przesłanie pod nasz adres (patrz u dołu tej rubryki lub w stopce redakcyjnej na ostatniej stronie

gazety). Losowania tym razem nie będzie - nagrody otrzymają ci, którzy znajdą najwięcej ukrytych „kotów”.

Wesołej zabawy życzy Literka



LEKTURA Z PRZYMRUŻENIEM OKA (274)

Z. OLECH Graj, Cyganie... czyli Dziewczyna znad Olzy

- Już jestem zdecydowany! - wybuchną Zello głosem, który przypominał głos obłąkanego. - Nie mogę inaczej, nie mógłbym żyć bez ciebie, Vero! Na leżą do ciebie na wieki.
- Na wieki! - powtórzyła kobieta, a Zello nie dosłyszał ironii w jej głosie. - Na wieki!

ROZDZIAŁ 124 W sidiach kobiety

Podczas następnych dni w Paryżu było dwoje bardzo zajętych ludzi, a mianowicie Vero i dr Zello. Jeździł po mieście eleganckim, wynajętym powozem, zajęci oglądaniem willi i matych pałaców, wystawionych na sprzedaż. Vero postanowiła mieć własny dom.

- Byle tylko nie być podnajemca - mówiła do ukochanego, patrząc na czapkę. - Wiesz, że w podnajęcie mieszkaniu czuję się zawsze niepewnie. Musimy sobie kupić małeńki domek i zamieszkać w nim we dwoje. Za progiem tego domu będzie szumiała pomyślna rzeka, która dla nas jednak pozostanie obcoziem.

Oczywiście Zello zgodził się natychmiast. Czego by nie zrobił, gdy te cudowne oczy patrzyły na jakby przesywały go do głębi serca, gdy miękła dlań kobieca głazdła jego rękę. A w chwilach, gdy Vero pocałowała go i objęła, gdy przytuliła go mocniej do siebie, zapomniał już o wszystkim, nawet o własnym honorze.

Vero troszczyła się o to, aby Zello nie ocknął się nagle i nie zaczął realnie myśleć. Ani na chwilę nie pozostawiała go samego. Gdy istotnie przychodziły takie momenty, że przypominał sobie nagłe księcia Ksawerego, gdy sam siebie nazywał przestępcą i gdy z bojaźnią rozglądał się dokoła, czy nie śledzi go jakiś detektyw, wtedy oszalałama go znowu swoimi pieścizkami i przykre wspomnienia ullaływały ją tchnienie wiatru.

Wreszcie dom został znaleziony. Wznosił się na Fauborg St. Germain, a więc w nalegającej dzielnicy Paryża i na jednej z jego najeleganckojszych ulic.

Składał się wprawdzie tylko z dwóch pięt, lecz obydwa były pięknie urządzone, a całość kosztowała trzytysiąc franków.

Ponieważ dotychczasową właścicielką była pewna wdowa, która po śmierci męża pragnęła przyjechać do rodziców, transakcja załatwiona została szybko i gładko. Zello wypłacił żadaną sumę gotówką i kazał sporządzić kontak na nazwisko Vero, ona więc została właścicielką domu.

Później zaczęli obejrzeć wszystkie możliwe magazyny, dokupując rozmaite drobiazgi, których w mieszkaniu brakowało.

Vero posiadała wyjątkowo dobry wytwórny gust. Nie lubiła nigdy kupować rzeczy, które nie były „prawdziwe”. Obrazy, ozdoby, dywany i porcelany, wszystko musiało pochodzić z pierwszego i najpięknego źródła.

Dopełniła również i swoją osobistą garderobę, której podobno chętniej by niejedna królowa. Miała już teraz znowu cały pokój zapelniony szafami z ubraniami, kilka futer i najmodniejsze suknie.

Zello znajdował przyjemność w przystrajaniu swej ukochanej, toteż na jego wyraźne życzenie pojechała do jubлера, gdzie jej kupił kosztowną biżuterię.

- Jeżeli tak będziesz rządził, to wkrótce wyczerpią się twoje pieniądze - zwracała mu uwagę.

- Cóż z tego? - uśmiechał się. - Przecież co wieczór zarabiasz pięć tysięcy franków, a poza miłością istnieje między nami przyjaźń. Jeżeli mnie pieniądze zabraknie, to wówczas ty mnie podtrzymasz.

Śmiał się - śmiał się serdecznie ze swego dowcipu. Vero jednak odrzuciła się, czuła bowiem, że w tej chwili gotów coś wycałować z jej twarzy.

- Zresztą - ciągnął Zello - będę niezmierznie wdzięczny, gdy wydam ostatnie franka z tych pieniędzy, które mi po prostu parza palce.

Wreszcie wprowadził się do swego nowego domu. Wraz z nim wprowadziła się tutaj Graton, która objęła stanowisko garderobianki Vero. Zaangażowane służbę w takiej ilości, jakiej wymagało prowadzenie wielkiego domu. Vero zażądała również powozu i koni.

- Przecież trudno wymagać, żebym chodziła piechotą - tłumaczyła się. - To by już było zupełnie plebejszyskie!

Zello kupił jej piękny maly powozik i dwa angielskie kucyki, za które zapłacił piętnastę tysięcy franków.

Cudnie im się mieszkało w pięknym, elegancko urządzonej domu. Vero co wieczór jechała do teatru i tam ukazywała się na scenie. Ale to właśnie najbardziej nie podobało się dr Zello. Pożerała go zazdrość, gdy myślał o tym, że piękna kobieta nie tylko do niego należy, lecz że może oglądać ją każdy, kto zapłaci za bilet wejścia.

Zaczął jej czynić wyrzuty, na co ona wzruszyła ramionami.
- Drogi przyjacielu - uśmiechnęła się - a ileż masz jeszcze pieniędzy? Czyba wiesz, o czym w tej chwili myślę?
- Mam jeszcze około stu tysięcy franków!
- Aż tyle? Naprawdę jeszcze ci tyle zostało? - zdziwiła się, jakby doznała nieprzyjemnego wrażenia, dowiedziawszy się o tak pokątnie sumie.
- Odniosłem takie wrażenie, jakbyś się martwiła, że posiadam jeszcze tyle pieniędzy! - zaśmiał się Zello. - Przecież chyba z takim uspokojeniem nie czekasz na te chwile, kiedy staniesz się moją żywcielką.
- A może? - odparła tajemniczo. - Przecież to także posiada związek z uczniem, że chciałyby się choć w ten sposób opiekować najdroższym człowiekiem.
- Ach, Vero, jakże ci wdzięczny jestem za te słowa! - wybuchnął zasłepiony, całując jej rękę. - Ale co miałas na myśli, zadając mi to pytanie? Dlaczego chciałaś dowiedzieć się, ile mam pieniędzy?
- Dlatego, że chciałam cię zapytać, z czego będziemy żyli, gdybym przestała występować w teatrze?
- Z czego? A czyż ja nie mogę pracować? Pomyśl, Vero, jaki będę szczęśliwy, gdy będę mógł od wczesnego rana do późnego wieczora pracować dla ciebie i dla siebie.
Vero wsparła mu głowę na piersiach i podniosła ku niemu twarzyczkę. Złożyła na jej ustach gorący pocałunek i przytulił ją mocno do serca.
Gdy jednak po kilku minutach znalazła się sama w swoim buduarze, nieprzyjemny uśmiech pojawił się na jej pięknej twarzy.
- Więc ma jeszcze sto tysięcy franków? - mruknęła, spoglądając przed siebie niechętnie. - To jest stanowczo za dużo! Już od dawna waham się, żeby się z nim porachować! Muszę postarać się o to, by te sto tysięcy franków jak najprędzej zostały wydane.
Ale w tym postanowieniu myliła się - obliczenia jej w tym wypadku nie do końca były dokładne.

NASZYM JEDYNYM LIFTINGIEM JEST PIWO I PAPIEROSY...

Będzie PERFECT-yjnie!

- zapewnił podczas rozmowy o koncercie na Zlocie 2000 Grzegorz Markowski, wokalista zespołu „Perfect”

Historia „Perfectu” rozpoczęła się przeszło dwadzieścia lat temu, kiedy to legenda polskiego rocka Zbigniew Holdys „zmontował” zespół. W pierwszym składzie znaleźli się: Grzegorz Markowski (wokalista), Zbigniew Holdys (gitara), Ryszard Sygittowicz (gitara), Zdzisław Zadzadzki (bas) oraz Piotr Szukudelski (perkusja). Zespół od razu zdobył miejsce w czołówce polskiego rocka. Nieznana wcześniej estradowa żywotność zespołu, niepokorne teksty Bogdana Olewicza i melodyjne utwory połączone z precyzyjnie zaaranżowanymi ostrymi riffami szybko utworowały zespołowi drogę na szczyty list przebojów.



W czasie stanu wojennego jego działalność została zawieszona, wtedy też dobiegła do pierwszych zmian w składzie zespołu. Do takich przebojów jak „Nie placę Ewka”, „Ale wokoło jest wesoło”, „Bla, bla, bla” dochodząca „Jedź przez!” i „Autobiografia”. Koncerty zespołu stają się nie tylko rockowym szaleństwem, ale i spontaniczną polityczną manifestacją. Podczas wykonywania utworów takich, jak „Nie boję się tego wszystkiego” czy „Nieme kino”, dźwięk zamieniają się w patriotyczne misteria w obronie wolności jednostki. Wiosną roku 1983 lider zespołu Zbigniew Holdys postanawia rozwiązać zespół. „Perfect” daje później jeszcze dwa wielkie koncerty, w Warszawie i Gdańsku. W roku 1993, po przyjeździe z Kanady, zapadła decyzja o reaktywacji zespołu, już bez Zbigniewa Holdysa. O tym rozstaniu zresztą członkowie zespołu w licznych wywiadach opowiadają niechętnie i mało.

Najnowsza płyta zespołu „Smigło” ukazała się niedawno i właśnie utwór z tej płyty będzie można posłuchać, jak zapewnia Grzegorz Markowski, na Zlocie 2000 w Wędrini.

Wokalistę, lidera i chyba najbardziej znanego członka zespołu Grzegorz Markowski poprosiliśmy o kilka słów na temat „Perfectu” dla „Głosu Ludu”.
- Jak z perspektywy czasu wspominać swe początki? Jakie wrażenie, po dwudziestu latach wywołuje w was pierwsza „Biała płyta”??
G.M.: Przychodzi mi na myśl, że szkoda, że to dwadzieścia lat minęło tak szybko. Prawdę mówiąc, żal mi tego czasu.

G.M.: To nawet nie jest strach, to jest obawa, że tego hasła jest za mało wśród ludzi żyjących, odychających, pracujących. To jest hasło, które jest niestety aktualne w dalszym ciągu. Mamy ciągle zafalowaną. Mamy ciągle politykę, która bywa różna, w różnych aspektach bywa zmanipulowana, brak

nam autorytetów, brak nam żywotności, szczerości. Kultura zachodnia przynosi niestety takie zachowania doświadczone - dążenie do sukcesu, do posiadania, do pieniędzy. W związku z czym myślę, że hasło „chcemy być sobą” będzie zawsze aktualne. Niestety.

- Czy wasza publiczność się zmienia, czy cały czas musicie o nią walczyć?

G.M.: Walka o publiczność polega na szczerości wypowiedzi. Ja podejrzewam (przepraszam, że porównuję), że to jest troszeczkę tak jak z kazaniami różnych księży lub z mówiącymi politykami. Niektórzy się wierzą, większość się nie wierzy. U nas w kraju Jacek Kuron czy Adam Michnik zajmują jakieś wysokie pozycje, chociaż nie uprawiają już polityki od wielu lat. W sposobie bycia, życia, mówienia, robienia, przekonywania ludzi. W związku z czym moim zdaniem z muzyką jest podobnie. Spieczęta, w których ja i robimy to wamy dla rzeszy ludzi i robimy to szczerze. Myślę, że ludzie to czują i to jest cała tajemnica makro lub mikro. Na koncerty przychodzą już też dzieci dziesięcioletnie z rodzicami, którzy mają po lat dwadzieścia kilka, przychodzą nasi rówieśnicy, którzy dobiegają pięćdziesiątki, przychodzą nawet i nieco starsi. Jest to trochę jak wieża Eiffla - to taka opoka, symbol Francuzów. „Perfect” ma się również dobrze w tym, co robi.

- Oglądając na scenie zespół „Perfect” można się cały czas zastanawiać, skąd bierzezie tyle energii...
G.M.: Dzięki kobietom. Mówię szczerze, kiedy o scenie spojrzenia kobiet. Ja bardzo chcę się podobać kobietom. Próbuje być bardzo elegancki, zawsze szarmancki - ogromnie mnie to kręci. Dla mnie, w wieku 47 lat to taka wielka próżność, że mogę być jeszcze atrakcyjny, poza tym oddawać się jeszcze muzyce tak jak kobiecie bez reszty. I wtedy jest to taki akt bardzo gorący...

- Sądzę też biorą się te koszulki, które drżą na koncertach, by potem poleciały w tłum na pożarcie fanek...
G.M.: Lecą w tłum... Czasami je drę, czasami nie. Czasami czuję się zwierzęciem (takim rock and rollowo - stadnym). Jest to rodzaj takiego szalu. Można na to patrzeć i uważać za śmieszne, ale mi się to podoba. Ja uwielbiam to robić i póki żyję, będę to robił.

- Córka ostatnio też zaczęła robić karierę muzyczną. Co na to ojciec?
G.M.: Mam mieszane uczucia. Ciężko kobiecie być na estradzie. Kobieta ma rolę bycia żoną i matką i ciężko to jest pogodzić. Ja wiem, jaka to jest specyficzna praca, ale Patrycja po prostu uwielbia śpiewać i robić to coraz lepiej, myślę, że będzie to robiła doskonale i pewnie tak zwaną karierę zrobi. Ale kariera nie znaczy dla mnie to, że ona będzie w mediach i zarabiała jakiejś tam pieniądze, tylko, że będzie w muzyce i udaje jej się śpiewać, bo wiem, że ona tego pragnie.

- Prasa polska często poklejała wam naklejkę „weteranów polskiego rocka”, czy „dinozaurów rockowych”. Czy nie denerwuje was trochę to określenie?
G.M.: My nie bardzo wiemy, o co tu chodzi, bo to jest taka moda wschodnia. Na Zachodzie „Stones” dobiegają szesćdziesiątki i jakoś nikt nie mówi o weteranach ani dinozaurach. Ray Charles, Tina Turner, Joe Cocker - możemy ich mnożyć, liczyć i są to ludzie starsi od nas o pięć, siedem czy dziesięć lat - trzymają się fantastycznie. Kondycja zespołu bowiem nie polega na kondycji



ciem (takim rock and rollowo - stadnym). Jest to rodzaj takiego szalu. Można na to patrzeć i uważać za śmieszne, ale mi się to podoba. Ja uwielbiam to robić i póki żyję, będę to robił.

- Córka ostatnio też zaczęła robić karierę muzyczną. Co na to ojciec?
G.M.: Mam mieszane uczucia. Ciężko kobiecie być na estradzie. Kobieta ma rolę bycia żoną i matką i ciężko to jest pogodzić. Ja wiem, jaka to jest specyficzna praca, ale Patrycja po prostu uwielbia śpiewać i robić to coraz lepiej, myślę, że będzie to robiła doskonale i pewnie tak zwaną karierę zrobi. Ale kariera nie znaczy dla mnie to, że ona będzie w mediach i zarabiała jakiejś tam pieniądze, tylko, że będzie w muzyce i udaje jej się śpiewać, bo wiem, że ona tego pragnie.

- Prasa polska często poklejała wam naklejkę „weteranów polskiego rocka”, czy „dinozaurów rockowych”. Czy nie denerwuje was trochę to określenie?
G.M.: My nie bardzo wiemy, o co tu chodzi, bo to jest taka moda wschodnia. Na Zachodzie „Stones” dobiegają szesćdziesiątki i jakoś nikt nie mówi o weteranach ani dinozaurach. Ray Charles, Tina Turner, Joe Cocker - możemy ich mnożyć, liczyć i są to ludzie starsi od nas o pięć, siedem czy dziesięć lat - trzymają się fantastycznie. Kondycja zespołu bowiem nie polega na kondycji

fizycznej w sensie ładnej, gładkiej twarzy, bo my liftingom raczej robić nie będziemy. Naszym jedyнным liftingiem jest piwo i papierosy. Myślę, że kondycja jest po prostu tworzenie nowych piosenek - to jest najważniejsze. Jeżeli się nie gra nowych utworów, bo się nie podobają, to znaczy, że trzeba skończyć karierę (z trawnika). A jeśli chodzi o publiczność, to myślę, że ta jest wszędzie taka sama, uniwersalna. Lubi muzykę, lubi prawdę, miłość, perspektywy i poczucie bezpieczeństwa...

- Jakie utwory na pewno zostaną przez was zagrane na Zlocie?
G.M.: Na pewno zaśpiewam „Autobiografię”, „Niewiele Ci mogę dać”, „Kolsankę dla nieznanjomej”, ale będzie też parę utworów z nowej płyty „Smigło”, którą wydaliśmy w zeszłym roku. Będzie perfekcyjnie!

VERA JUDASZEWICZ
Zdjęcia z archiwum zespołu

GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA

Przed tygodniem przeczytaliście wierszyk Miriam o słonecznych wakacjach. W tej samej przesyłce znajdował się także list, w którym dzieci nideckie piszą, że cieszą się i czekają na letnie przygody, w ostatnich dniach nauki ułożyły wierszyki o lecie. Oto więc drugi z nich.

LATO

Letnia pogoda sprzyja każdemu - dużemu i nawet małemu. Każdy wesoło sobie śpiewa, gdy usłyszy śpiew ptaków i szum drzewa.

Jaskółki do gniazdek powróciły i zlatki muszki chwyciły. Pola pachną zbożem, makami i chabrami, a nad rzeką mnóstwo dzieci, którym czas tak pięknie leci.

Dzieci z Bukowca przysłały list, w którym „główną rolę” gra pozytywne i piękne słowo
Dziękujemy!

Pierwszą połowę czerwca spędziłyśmy w zielonej szkole w Rymanowie Zdroju za zaproszeniem Wspólnoty Polskiej Rzeszów. Mieszkałyśmy w ośrodku sanatoryjnym STOMIL. Było tam naprawdę „ekstra”. Wszystkie bardzo się o nas troszczyli. Z panią Kasią codziennie mieliśmy zajęcia z języka polskiego. Opowiadała nam o historii Rymanowa, sporo dowiedzieliśmy się o jego położeniu geograficznym. Pan Robert oprowadzał nas po okolicy, urządził nam konie-kursy i dyskotekę. Pogoda była słoneczna, więc korzystaliśmy z basenu. Organizatorzy urządzili nam wspaniałą wycieczkę nad Bieszczadzkie morze, czyli zapórę Solinę. Tam skorzystaliśmy z rowerów wodnych. Czas szybko minął i musieliśmy wrócić do domów. Za wspaniałą przygodę zagraniczną pragniemy podziękować zwłaszcza prezesowi rzeszowskiej Wspólnoty Polskiej, panu Grudniowi, jej przedstwicielewi, panu A. Królówi, który przebywał z nami i często sprawdzał, czy czegoś nam nie brakuje. Dziękujemy także

pani Joli Kosz oraz kierownikowi ośrodka, panu M. Galakowi.

Uczniowie klas czwartej i piątej PSP Bukowic

O ciekawym niezwykłej pięciodniowej wycieczce napisały dziewczęta z Jabłonkowa. Przejęły ją uczniowie klas ósmych i dziewiątych uczący się języka angielskiego w szkołach w Jabłonkowie i Mostach k. Jabłonkowa. Ich przygoda rozpoczęła się na dworc w Nausiu, skąd wyruszyli do Pragi, by tam spotkać się z podobną grupą z Dobrzyca. Po nocnej podróży autokarem przez Niemcy, Belgię i Francję, a następnie przez Kanat La Manche znaleźli się w Londynie, o czym m.in. tak piszą:

Widziliśmy księżniczkę Diane

Rozpoczęliśmy od odwiedzenia parku Greenwich ze słynnym południkiem zerowym. Stamtąd poszliśmy do katedry św. Pawła, z której wierzchołka można oglądać całą Londyn. Później grupami zwiedziliśmy Tower, który pierwotnie był siedzibą królów, później więzieniem, a obecnie służy jako muzeum. Objeżdżaliśmy tam klejnoty koronacyjne i zbroje królewskie, druga grupa zwiedziła stary okręt wojenny „Belfast”. Po paru godzinach wspólnie obejrzeliśmy Tower Bridge. W następnym dniu pogoda nie bardzo dopisywała, ale i tak przebyliśmy czterogodzinną podróż do Stonehenge, gdzie znajdują się kamienne koło-sy, których pocho-

dzenie do dnia dzisiejszego odkryte jest tajemnicą. (...) W ostatnim dniu zwiedziliśmy Galerię Narodową (na rynku Trafalgar), gdzie znajduje się popularny oryginał Vincenta van Gogha „Słonecznik”. Widziliśmy wieżę Big Ben, gmach parlamentu i Opactwo Westminster'skie. Najlepiej odwydajmy się uroczystości i kłórnymy rodzinny królewskiej. Najlepsze jednak pozostało na koniec - muzeum figur woskowych Madame Tussaud's. Tam mogliśmy zobaczyć popularnych aktorów, sportowców i prezydentów, rodzinę królewską i... długo oczekiwana księżniczkę Diane. Po meczajęcej, ale udanej, pełnej mocnych wrażeń wycieczce, zachwyceni Londynem wróciliśmy do domów.
Zuzka Czudek, Lucka Pyszko i Ula Sikora, kl. 8a, PSP Jabłonków



Grupa jablonkowskich uczniów przed gmachem parlamentu w Big Benem w Londynie.

Rubrykę przygotowała:
IRENA STONAWSKA

NASZ ADRES: Redakcja „Głosu Ludu”, P.O.Box 29, Novinářská 3, 709 29 Ostrava 1. UWAGA! Piszcie do nas, nie zapomnij podać swego adresu i napisać, ile masz lat!

GRA W ZESPOLE SZYBCIEJ POZWAŁA ZAPOMNIEĆ O TREMIE

Dla nie znajęcego się na rzeczy laika praca nauki - cięła muzyki to istna sielanka, o której rzekomo mają świadomość wolne, nie zmuszające do wczesnego wstawania popołudnia oraz robocze wprowadzenie popołudnia, niemniej spędzanie przyjemnie przy kawce i nieco fabrycznych dźwiękach skrzypiec lub fortepianu...

Sukcesy zespołu instrumentalnego „Sekstet słoneczny” nauczycieli Podstawowej Szkoły Artystycznej w Orlewie-Porębie, Alicji Palli, zdają się kompletnie wywierać teorię przeciwnych skłonności niektórych przynajmniej pedagogów. Jak się jednak okazuje, zespół instrumentalny w orlewskiej szkole muzycznej jest swego rodzaju ewenementem, toteż ani przełożona pani Ali, ani koledyżki po fachu pod adresem zespołu nie szczędzą słów uznania. Wyjątkowy jest jego skład. Dwoje skrzypiec, dwa flety, klarnet i fortepian to, zdaniem fachowców, niekonwencjonalna „mieszanka” instrumentów, wymagająca specjalnych „szytych na miarę”, aranżacji muzycznych. Na szczęście w najbliższym otoczeniu pani Alicji znalazł się wspaniały pedagog, muzyk i kompozytor, który podjął się tego nietłatego zadania. A jest nim Vladimir Hajchl, który opracowania muzyczne dla zespołu przygotował od samego jego zarania.

Kiedy trzy lata temu zgłaszałam swoich trzech uczniów (skrzypce, flet i klarnet) do konkursu zespołów kameralnych w Władawie, gdzie nota bene zajęliśmy drugie miejsce, poprosiłam pana Hajchla o przygotowanie aranżacji. I tak pozostało do dnia dzisiejszego. „...” - mówi pani Alicja. Potem - dla lepszego efektu - postanowiono poszerzyć zespół o kolejnego skrzypka i flecistę oraz pianistkę. Na skrzypcach grał Ondřej Kozák i Marcell Zmieszczal, na flecie Kamila Kozáková i Martin Jakubec, na klarnecie Petr Klein, na fortepianie Lenka Šklováková, którą zastąpił później stu-

dent Uniwersytetu Ostrawskiego, Aleš Bina. „Obecnie przygotowuję do gry w zespole uczennice piątego roku fortepianu” - tłumaczy kierowniczka sekcji. Kiedy mowa o sukcesach, warto też przypomnieć drugie miejsce sprzed dwa lat w kategorii muzyki tanecznej i jazzowej w ogólnokrajowym konkursie młodych zespołów muzycznych w Jabloncu nad Nysą, gdzie przewodniczył jurorom sam Václav Hübner.

Kolejnym godnym odnotowania sukcesem jest natomiast wydana niedawno płyta kompaktowa z godzinnym repertuarem zespołu. Zdaniem pani Alicji, nie sposób policzyć, ile potrzeba czasu i wysiłku, zanim taka płyta ujrzy światło dzienne. „Tu nie chodzi o godziny, dni czy nawet miesiące... To jest praca wymagająca wielu lat wysiłku. Uczniowie muszą najpierw osiągnąć pewien poziom

gra w swoim instrumente - większość członków zespołu ukończyła już cykl podstawowy, a potem dopiero można mówić o grze w zespole z prawdziwego zdarzenia. Każdy utwór przygotowujemy w ten sposób, że najpierw szlifujemy z każdym z osobna, potem zrywajmy się flety i skrzypce, a na sam koniec gra już cała zespół”. Nieocenionym pomocnikiem podczas prób zespołu okazuje się magnetofon czy ostatnio, jeśli chodzi o koncerty, również sprzęt wideo.

„Wszystko nagrywam na taśmę, a potem razem jej słuchamy, wychwytyjemy błędy. Dzięki kamerze uczniowie natomiast widzą, jak prezentują się na scenie, czy stoja tak, jak należy itp. Tutaj sprawdza się też zwierciadło, toteż pierwsze lekcje muzyki prowadzę przed lustrem”.

Ponadto praca z zespołem to oczywiście praca po godzinach, w czasie



wolnym uczniu i nauczyciela. „Zazwyczaj spotykamy się dwa razy w tygodniu. Kiedy jednak zbliżał się czas nagrań studyjnych, poświęcałmy na próby soboty i niedziele. Same dzieci czuły, że tak należy postępować, jeśli wszystko ma zostać dopięte na ostatni guzik. Nie chcieliśmy bowiem dopuścić do tego, żeby reżyser, powołując nas na pewne braki w wykonaniu, termin nagrywania przesunął na później” - opowiada A. Pala, tłumacząc, że złapanie wolnego terminu w studiu karwińskiej szkoły muzycznej - z uwagi na niedostępność usługi - nie jest sprawą łatwą.

Niekonwencjonalny skład instrumentalny zespołu wymaga specjalnych aranżacji muzycznych... Na zdjęciu ich autor, Vladimir Hajchl, wśród członków „Sekstetu słonecznego”.
Na zdjęciu u góry - Alicja Palli.
Fot. FRANCISZEK BALON

Do tańca i do... różańca



„Słoneczna” młodzież pani Alicji lubi grać, lubi też stawać na podium i dawać koncerty. Gra w zespole ma bowiem podobno to do siebie, że szybciej pozwala zapomnieć o tremie.

BEATA SCHÖNHALD

PLOTKI Nam słońca nigdy dosyć...



MARYLA RODOWICZ, piosenkarka. Lubię się opalać i być opalona. Oczywiście nie chodzi tu o strzaskanie się na mahoju. Po prostu ładna i zdrowa opalenizna. A jeśli już korzystasz ze słońca, to tylko na Mazurach lub na wsi. Ale nie preferuję leżenia pod parasolem. Zdecydowanie wybrałabym słońce. Wierzę w szkodliwość opalania i boję się, ale tylko trochę. Jednak lato ma swoje prawa.

MALGORZATA NIEMEN, modelka. Bardzo lubię wygięwać się na słońcu. Słoneczko jest jednak korzystniejsze z jego promieni niż później, nigdy przed godziną dwunastą w południe. Opalenizna, jej odcień i stopień, powinna zależeć od typu urody. Blondynka spalona na wiegel wygląda bardzo nieciekawie. Warto również ograniczyć opalanie twarzy. Powinna ona być raczej jasna, a reszta ciała jak najbardziej brązowa.



KAYAH, piosenkarka. Promienie słoneczne są dla mnie zbawieniem. Uwielbiam słońce. Latem, w słoneczne dni przekonana jestem, że ładuję się moje życiowe akumulatory. Gdy jestem opalona, czuję się jakas świeższa, zszepleszta, zdrowsza. Lubię szum fal, plażę. Wypoczywam więc nad morzem.

ZOFIA KUCOWNA, aktorka. Jak byłem 16-, 20-, 30-latką - bardzo lubiłam słońce. Opalałam się na każdym uroplu, podczas wyjazdów. Teraz jednak stronię od jego promieni. Stwierdziłam, że jest ono szalenie szkodliwe, niezdrowe. Po prostu wysusza skórę i niszczy ją. Nie opalam się więc od lat. Ale nie mam białej cery. Stosuję makijaż.

NAJSUROWIEJ WZBRONIONYM NA PLAŻY KOSMETYKIEM SĄ PERFUMY

Być piękną na... plaży

Spośród kilku sposobów bycia na plaży, dwa są dominujące: całkowita naturalność i żadnych ozdób oraz pełny makijaż, złote bransolety i sztuczne rzęsy. My wybieramy złoty środek - delikatny makijaż, w którym opalenizna załśni pełnym blaskiem.

Podkłady i kremy kolorujące. Makijaż rozmazany na spocznym twarzy wygląda groteskowo. Podobnie jak spływający czarnymi smugami tusz do rzęs. Jeśli więc decydujemy się na „zrobienie sobie twarzy” przed udaniem się do gąrołda, wybierzmy kosmetyki sprawdzone, najlepszej jakości, w miarę możliwości wodoodporne. W czasie wakacji najlepiej sprawdzają się wszelkie produkty z 1. Oszczędzając nasz czas i miejsce w walizkach. Zamiast kremu i podkładu można używać tylko kremu kolorującego, który jednocześnie wygładzi cerę i zamaskuje jej drobne niedoskonałości oraz nawilży skórę i ochroni ją przed szkodliwym działaniem słońca. Znakomitymi kosmetykami tego typu są m.in. Creme de Soins Hydratante Teintee Clarine i Imanance Lancome'a, który dzięki zawartości melanimu w czystej postaci wychwytuje z powietrza wolne rodniki. Jeżeli jednak nie możemy obejść się bez bardziej kryjącego podkładu, niech będzie to podkład o lekkiej konsystencji, zawierający pigmenty fotochromowe, dzięki którym cera wygląda korzystnie w każdym rodzaju oświetlenia.

Tusze, cienie i ołówki. Wodoodporne cienie w kremie, które zawierają składniki nawilżające i łagodzące podrażnienia, wyprodukowano głównie z myślą o plaży, jednak i po lecie się nam przydadzą, bo nie ma nic lepszego na nocne szaleństwo w dyskotekę. Dlatego warto wydać kilka koron więcej i kupić kosmetyki dobrej firmy, jak choćby Cream-on Eyeshadow Isadore czy Fard Modeleur Pour Les Yeux Guerlaina. Oba nakładamy aplikatorem i rozcieramy palcem, uzyskując efekt lekkiego i świetlistego makijażu. Kredka Waterproof Eye Pen Isadore jest kombinacją konturowki i cieni. Można być używana jako podkład pod cienie pudrowe, wydłużając ich trwałość. Zwolenniczki totalnej naturalności namawiamy do odstąpienia od sztywnych zasad i nałożenia na rzęsy warstwy wodoodpornego tuszu, który nie tylko je upiękusi i wydłuży, ale także będzie chronić przed słońcem. Wodoodporny tusz do rzęs Eternicils Lancome'a czy firmy Oriflame zapewniają doskonały i w stu procentach odporny na wodę makijaż rzęs.

Pomadki, błyszczyki, konturowki. Delikatna skóra warg nie znosi silnego słońca, stonęj wody i wysokich temperatur. Dlatego trzymajmy się żelaznej zasady: nie wychodzimy z domu bez pociągnięcia ust błyszczykiem albo lekką transparentną pomadką. Znakomite na lato są zwłaszcza nawilżająco-ochronne pomadki Hydrasoleil Chanel. Jeżeli nie lubimy malować ust, trzeba je chronić za pomocą bezbarwnych pomadek z filtrami, m.in. Vaseline Intensive Care. Znakomitym panaceum na suche, spierzchnięte i popękane wargi jest balsam Tisane firmy Herba-Studio.

Pliny do demakijażu i letnie zapachy. Położenie się spać w wodoodpornym makijażu oznacza należy za zbrodnicę na własnej twarzy. W letniej kosmetyce muszą się więc obowiązkowo znaleźć preparaty do demakijażu - mleczko, emulsja lub płyn. Oferta rynku jest ogromna i możemy wybierać od Demaquillant Yeux-Lèvres Yves'a Saint-Laurenta po pliny do demakijażu z olejem Margaret Astor i Maybelline. Od paru sezonów są na rynku specjalne woda zawierające także składniki pielęgnujące ciało.



Część z nich to bezalkoholowe wenge perfum, część to wody dynamicznej, ujednolicony, nawilżający, a nawet... poprawiający nastroj. Wszystkie pachną przepięknie, świeżo i letnio. Wskazujemy im bliżej przyjrzyć, pamiętając, że najsurowiej wzbronionym na plaży kosmetykiem są perfumy. (VIA)

POTRZEBNA JEST OGROMNA WIEDZA RODZICÓW NT. PRAWIDŁOWEGO ODŻYWIANIA DZIECI

Wegetarianizm może być ryzykowny

Coraz więcej osób decyduje się na dietę wegetariańską, z którą związane jest ryzyko niedoborów wielu substancji odżywczych, co zwłaszcza może być groźne dla dzieci.

Lekarze podkreślają, że należy spożywać więcej białka, ponieważ dieta wegetariańska jest uboższa w białko, szczególnie wśród młodych ludzi, roślin. W niektórych krajach Europy 7 proc. dorosłej populacji stanowią wegetarianie, a 30 proc. ogranicza spożycie mięsa.

Specjaliści od żywienia są zgodni, że nie łatwe jest prowadzenie dziecka wegetariańskiego. Aby uniknąć komplikacji zdrowotnych, potrzebna jest ogromna wiedza rodziców na temat prawidłowego odżywiania ich dzieci oraz bardzo często uzupełnianie ich diety witaminami, mikroelementami.

Eliminowanie z diety mięsa, ryb, jaj powoduje naruszenie naszego organizmu na niedobory białka, witamin i składników mineralnych - twierdzi dr Halina Węker z Instytutu Matki i Dziecka w Warszawie. „Choć produkty te są najlepszym źródłem białka, to nie oznacza to, że nie możemy czerpać go z innych źródeł, takich jak produkty zbożowe, nasiona, rośliny strączkowe”.

Wegetarianie poza tym są narażeni na braki witamin z grupy B, PP, żelaza, wapnia, cynku, miedzi. Aby tego uniknąć, powinni spożywać stosunkowo więcej m.in. fermentowanych preparatów sojowych, drożdżowych, glonów morskich, warzyw, owoców, orzechów.

Kolumnę przygotowała: WANDA KULA

PLYWANIE NIE POWINNO TRWAĆ DŁUGO

Niedyspozycja na plaży

Możesz pływać, grać w piłkę, uprawiać sporty. Zachowaj tylko większą ostrożność.

Kilka dni wcześniej. Przed miesiączką wzrasta wrażliwość skóry na promienie ultrafioletowe, szybciej może więc dojść do oparzeń słonecznych. Przysłać się kosmetyk z silniejszym filtrem.

Oporność organizmu może być wtedy nieco zmniejszona, trudniej jej mu zwalczać różne zarzki. Nie odlatuj go dodatkowo zbyt wyczerpującym trybem życia. Upewnij się, czy woda, w której zamierzasz się kąpać, jest na prawdę czysta.

Pływanie. Woda delikatnie masuje ciało i w masaż zapobiega zastoinom krwi w naczyniach limfatycznych, co sprzyja stopniowemu bezpośredniemu przed miesiączką i na jej początku.

Przy tygryzacji macicy pływaniem brzucha łagodzą dolegliwości związane z okresem. Pływanie nie powinno trwać długo ani prowadzić do zmęczenia.

Nieznosny upał. Cisnienie krwi spada, naczynek krwionośnych rozszerzają się. Upał może spowodować zwiększenie krwawienia. Lepiej więc postąpić pod parasolem.

Niedyspozycja pod kontrolą. Zapytaj lekarza, czy możesz przyspieszyć lub opóźnić termin miesiączki. Aby ją wywołać, należy przez określony liczbę dni zażywać prostaglandyny. Opóźnienie spowoduje stałe zażywanie pigułek hormonalnych. Kurację musi zalecić ginekolog.

Janusz Krzywon

W CIĄGU ROKU PANOWIE NIE ZAWSZE MAJĄ OKAZJĘ ZABYŚNĄĆ SWĄ ODWAGĄ. W LECIE SYTUACJA JEST ZUPEŁNIE INNA...

Czy miłość lubi lato?

Nawet bardzo i w różnorodny sposób zachęca cię do zakochania się.

BURZA. Deszcz leje jak z cebra, pioruny walają, a ty patrzysz w okno i trochę się boisz. Narasta w tobie pragnienie schowania się w miękkie opłoczenie ramiona; żeby ci przytulił i osłonił przed groźnym niebem.

W burzy jest coś magicznego. Działają ona pobudzająco już wtedy, gdy nadciąga. Potem zaś wywołuje lek, a wszystkie „straszace” zjawiska przyrody mogą działać pobudzająco. Chłopcy dobrze o tym wiedzą. Latem zapraszają dziewczęta na swe wspaniałe kąpiele. Potem płyną w ryzykownym przechyle. One piszczą ze strachu i pa-

liny coś zupełnie innego niż na co dzień.

Drugie przypomnienie kierujemy do wszystkich panów. Otóż tak jak dla was atrakcyjna jest meška odwaga, a nawet zuchwalstwo, tak dla pańców pociągające są kobiety wystydliwe oraz obyczajne.

ZAPACH. Latem otacza nas gęsta chmura. Rozgrzana słońcem skóra pachnie słodko. Włosy są pełne wiatru, a usta lekko słone od morskiej bryzy. Współgra z naturalnym zapachem mężczyzny i kobiety. Trzeba uważać, by nie zniszczyć tej harmonii dezodorantem czy perfumami. Europejczy się stajęj reagentem na zapachy niż mieszkańcy wschodu i południa. W naszej kulturze raczej trudno się naturalną woń wydzielaną przez ciało. Nie docenia się jej seksualnej atrakcyjności. Przez całe wieki panie używały lawendy, ponieważ jej wóń jest „antyzjadka”, maskuje kobiecy zapach. Podkreślają go aromaty kwiatowe.

MUZYKA I RYTM

Zwłaszcza rytm działa pobudzająco. Chcemy, czy nie, zaczyna się on jakarzyć z rytmicznymi ruchami, jakie wykonyjemy w trakcie miłosnego zbliżenia. Leżysz więc na plaży, słuchasz muzyki i bezwiednie zaczynasz marzyć o miłości. Tymczasem ktoś pochyla się nad tobą, zamienia słońce - Cześć - w obok chłopak - mogę polozyc się na obok ciebie? On też uległ magii rytmu. Myśli o tym samym, co ty.

NAGOSĆ

Elegancki widzą, że trzeba uważnie się rozebrać. Nie wystarczy pokazać najwięcej gołej skóry, żeby wygładzić seksownie. Mężczyźni zatrzymują wzrok na postakach i pierściach kobiecych. To są najważniejsze atrybuty kobiecości. Jeśli nie prezentują się dobrze, wó - pijej je trochę zamaskować kostiumem. (HANKA)

W Dniu 30 czerwca 2000 r. obchodzi znaczny jubileusz, 80 lat pani MARIA BUZEK

z Orłowej. Dużo zdrowia, szczęścia i spełnienia marzeń życzą córka Dasza i wnuki Roman i Sonia z rodzinami. B-100

Z okazji 80. urodzin naszej Kochanej Mamie, Babci i Prababci pani ANIELI WRANKOWEJ

z Karwiny najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia i samych pogodnych dni składają Stanisław, Hania i Maruszka, Karol, wnuk Jakub, Petra i prawnučka Barborka. RK-104

Dnia 3 lipca obchodzi swój znaczny jubileusz 80-letnia urodzin pani STANISŁAWA DUDA

emerytowana nauczycielka z Lutyni Dolnej. Z tej okazji najserdeczniejsze życzenia składa zarząd MK PZKO oraz chorzyści „Lutni”. B-096

Dnia 3. 7. minie 1. rocznica śmierci emerytowanego prof. Ginnazjum im. Juliusza Słowackiego w Orłowej

śp. inż. RUDOLF WOJNAR z Trzyńca-Lyżbie. Prosimy bliskich i znajomych o poświęcenie Mu chwili żałoby, wspomnień i modlitwy. Syn Marian z żoną i wnuczka Beata z rodziną. O-091

Dnia 5. 7. minie 1. rocznica śmierci naszej Drogiej Maty, Teściowej, Siostry, Cioci

śp. ZOFII NOWAKOWEJ z Olbrachc. O chwile wspomnień prosi córka z mężem. O-079

Dnia 2. 7. 2000 mija 5. rocznica śmierci naszego Kochanego Męża, Ojca i Dziadka

śp. KAROLA KISIAŁY z Karwiny. Wszystkich, którzy Go znali, o chwile wspomnień prosi żona, córka z mężem oraz wnuki z rodzinami. RK-122

Dnia 28 czerwca 2000 minęła 30. rocznica tragicznej śmierci naszego Kochanego Syna, Brata

śp. HENIA KOWALA z Fryszutu. O modlitwę i pamięć dożyjcie najbliżsi. RK-131

ORŁOWA - Wszczęświat: W skórze Johna Malkowicza (1, 2, 3, godz. 17.45), Trzej królowie (1, 2, 3, godz. 20.00), Kino letnie: Mumia (1, 2, godz. 21.15), Wszystko o mojej matce (3, godz. 21.15), KARWINA - Reflex: „Pełki” (1, 2, godz. 17.00, 20.00), Szósty zmył (3, godz. 17.00, 20.00), Kino letnie: South Park: Piekło na ziemi (1, 2, godz. 21.30), Centrum: Huragan w ringu (1, 2, 3, godz. 20.00), Następna właścicielka rzec (1, 2, godz. 15.30, 17.45; 3, godz. 17.45), HAWIERZÓW - Świt: Powrót idioty (2, godz. 17.45), Wikinogwe (2, 3, godz. 20.00), Centrum: Król

sokółów (1, 2, 3, godz. 15.30), Zwycięzcy i zwyciężeni (1, 2, 3, godz. 17.45), Romanca (1, 2, 3, godz. 20.00), Kino letnie: Joanna d'Arc (1, 2, godz. 21.30), Klub awanturników (3, godz. 21.30), CZ. CIESZYŃ - Central: Dobry stryptizer (1, 2, godz. 17.15, 19.30), Tajemnica Blair Witch (3, godz. 17.15, 19.30), TRZYŃCIEK - Kosmos: Podwójne oskarżenie (1, 2, godz. 17.30, 20.00), 3, 7. do 16. 7. kino nieczynne!

Wystawy. MUSEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ - Muzeum Tragedii Żywocickiej: Stata ekspozycja „Okupacja i ruch oporu w Cieszyńskim 1938-1945”. Czynniki: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

Muzeum Techniki w Pietrowicach: stała ekspozycja - wystawy: „Tramwaje w Karwinkiem” i „Ostrawskiem”, „W i a t r a k i”, „Dźwięk i czas”. Otwarte: wt-pt: 9-16, so: 9-13, nie: 13-17.

Musaion w Hawierzowie: Do 29. 10. 2000 wystawa „Hawierzów zielonym miastem”. Otwarte: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

Przewozy z systemem



Wybierając się na urlop z rodziną, najlepiej z oryginalnym składowym Skoda motocyklem wyjazd - bagażnik na dach o dużej skali możliwości wykorzystania dzięki dołączonym zamykaczom na klucze - systemem przewozowym: na narty - pomieści aż pięć par nart lub bagażnik o pojemności 350 l. Jeżeli macie przycięte, na pewno doceniacie urządzenie holownicze o maksymalnym obciążeniu do 1500 kg.

Originalne akcesoria. AUTOSERVIS CUDEK 739 92 Nawisze tel./faks: 0659/35 94 74 SPRZEDAŻ I SERWIS Po-Pt: 7.00 - 18.00, So: 8.00 13.00 www.skoda-auto.cz

W Dniu 2 lipca minie 4. rocznica, kiedy nagłe i niespodziewanie opuściła nas na zawsze

śp. MARIA LAKOTA z Wędryni. Z szacunkiem i miłością wspominają mąż, córka i syn z rodzinami. OL-235

W lipcu obchodzili swoje 80. i 87. urodziny nasi Rodzice

śp. WANDA i KAROL GĄSIOROWIE O chwile wspomnień prosią córka Krystyna i syn Romuald. RK-129

„A ślady Twojej pracy i miłości pozostają”

Dziś 1. 7. mijają 2 lata od chwili, kiedy to nagłe, niespodziewanie i po cichutku odszedł od nas nasz Drogą śp. inż. RUDOLF WOJNAR z Trzyńca-Lyżbie. Prosimy bliskich i znajomych o poświęcenie Mu chwili wspomnień i żałoby. Żona Bronisława z najbliższymi. OL-231

Składamy serdeczne podziękowanie wszystkim krewnym, sąsiadom, przyjaciółcom, znajomym za wyrazy współczucia, kwiaty i udział w pogrzebie naszej Kochanej Mamusi

śp. ELŻBIETY SŁOWIKOWEJ z Wędryni. Córki i syn z rodzinami. OL-240

U nas / „Pomników mamy niewiele. / Ludzie nie tańczą, / ani nie płaczą za głosią. / U nas na Śląsku umiera się cicho. / Bo tutaj ludziom odwagi i zasług wystarcza na milczenie”.

J. Gaudyn (z tomu „my”) W głębokim smutku pograżeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 27. 6. 2000 zmarł w wieku 80 lat nasz Drogą Mąż, Ojciec, Dziadek, Brat, Teść, Śwawierz, Wujek

śp. FRANCISZEK ZAJĄC zamieszkały w Karwinie-Kopalniach. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w poniedziałek 3. 7. 2000 o godz. 15.00 w sal obchodów pogrzebowych w Suchej Górnjej. Zasmucona rodzina. RK-132

BIBLIOTEKA MIEJSKA w Cz. Cieszyńskie-Sibicy przy ul. Słowackiej 1: Do 28. 7. wystawa „Na szkle malowane” - Antoniego Szpyrca.

„co, gdzie, kiedy”

PITTS „BESKID ŚLĄSKI” - zaprasza 4. 7. na Ondrzejnik. Odjazd z Cz. Cieszyńska do Frydlandu o/g godz. 7.41.

Zawiadomienia, że 8. 7. kończy termin uregulowania opłat za wycieczkę na Jakubinę (19. 7.).

GRÓDEK - Zarząd oraz Klub Młodych MK PZKO zapraszają w sobotę 1. 7. na miękki do Belku nad Olzą (w Gródku). Początek imprezy o godz. 19.00. „Wiankowy” program, zabawa taneczna, bogata oferta kuchni domowej. Gra grupa Bartnicki.

ZSM proponuje dyrygentom i prezesom chórów korzystanie z konsultacji fachowca ds. zbiorowej emisji - pani prof. Gałęskiej-Trzit z Akademii Muzycznej w Poznaniu, która 22-23 września przyjeżdża na Zaolzie. Zgłoszenia przyjmuje sekretarz ZSM Józef Wierzog, który pracuje właśnie nad zaplanowaniem zajęć pani profesor w czasie pobytu na Zaolziu.

usługi

CHCESZ RZUCIĆ PALENIE? Antynikotynowe zabiegi: jednorazowo, bezboleśnie, metodą komputerową. Zapraszamy w każdy czwartek. Rejestracja od poniedziałku do piątku od godz. 7.00 do 18.00 - 033/8520311 wew. 135. Cieszyński, ul. Lubuska 10 (przy „CEFANA”). OL-239

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

EKSPRESOWA WIOSNA KOLEJARZY Z PIOTROWICZ „Wiejska” drużyna w dwyzwiji!

PIOTROWICE - miejscowość niedaleko Karwiny, licząca około 4600 mieszkańców, przeżywała pod koniec tegorocznej wiosny ogromną porcję emocji. Najpierw zwycięstwo piłkarskie miejscowego „Interu” wywalczył Puchar Śląska, a następnie tytuł mistrza powiatu karwinkiego, zdobywając awans do IB klasy. To była wszakże dopiero uwertura do głównego wydarzenia, jakim było niewątpliwie wywalczenie przez inną drużynę tej samej miejscowości - Lokomotywy Piotrowice - tytułu mistrza Śląskiej Zupy Futbolowej, a tym samym awansu do czwartej najwyższej klasy w Republice Słowackiej - Dwyzwiji Morawsko-Słowackiej. Zaczęły się buczne obchody tych sukcesów. Piłkarze i działacze obu klubów przyjęli starostę gminy - Petr Trojek. Z upływem czasu euforia wszakże opadła; wrócić do codzienności i, czas na trzewią ocenę „historycznych” osiągnięć.

W wypadku piotrowickiej LOKOMOTYWY trzeba podkreślić fakt, że w stosunkowo krótkim czasie udało się tam stworzyć dobry, jednolity kolektyw. Wszak drużyna, która w 1997 roku dotkliwie odczuła na swej skórze „stuletnią powódź” - potrafiła się zmobilizować i już w 1998 roku awansowała z IA klasy do mistrzostw SZF. W pierwszym sezonie swojej bytności (1998-99) w tej klasie zdołała zająć wysokie 3. miejsce ze stratą 10 punktów do awansujących wówczas sąsiadów Dzieńcówce...

Sezon jesienny w 1999 bynajmniej nie wrócił jeszcze piotrowiczom awansu. Wszak na półmetku rozgrywek w 5. 20 punktach i 2 remisach - zajmowali oni dopiero 5. miejsce ze stratą 9 punktów do prowadzącego Fulneka, 8 pkt. do Poruby itd. Pod koniec sezonu jednakże drużynę przejął już wosk szkoleniowiec - Josef Sláma, któremu udało się - przy zrozumieniu kierownictwa klubu - pozyszyć kadre tak, że również na ławce rezerwowego siedziło co najmniej pięciu pełnowartościowych dublerów. Pracowicie spędzono okres zimowy. Trener zdołał „prezentować” niektórych graczy na grę na innych porządkach, co wyszło drużynie „na zdrowie”. Kolejarzy na ogół omijały też kontuzje. W kolektywie panował pogodny, koleżeński nastrój... To wszystko, wraz z niezmierną bojowością, sprawiło, że zespół Lokomotywy zaczął na wiosnę bieżącego roku stopniowo odrabiać straty. Przegrał on w tym rzucie rozgrywek tylko jeden mecz u siebie (2:3 w 1997 roku dotkliwie odczuła na swej skórze TCHAS-em Poruba) i dwa razy zremisował (w Wiganicach 0:0 i u siebie z Bilowcem 2:2), ale aż 12 razy wygrał!

U siebie wiosny piotrowiczanie, w efekcie równej formy, jak i dzięki nieoczekiwanym stratom punktowym głównych rywali - objęli nawet - na 3 kolejki przed końcem rozgrywek - upragnione przodownictwo w tabeli Walczy. W ostatnim, niezmiernie nerwowym spotkaniu ze swym głównym rywalem - zespołem FC Bilowec, piłkarze Lokomotywy musieli co najmniej zremisować, co im się też - po dramatycznej walce i przy niezbytym szczęściu - udało. Radości nie było końca. Zamówna na tę szczególną okazję, orkiestra zgrała triumfalnego marsza; strzelali szampany. Zewsząd posyłały się gratulacje „Wiejskiej” zespół znan „Piotrowki” wywalczył awans do dwyzwiji. Ktoś mógł się jeszcze trzy miesiące wcześniej spodziewać? (Opr. BRUNO KENCKI + EF)

SPORT POLSKI • SPORT POLSKI • SPORT POLSKI

WIMBLEDONIE MAGdalena Juzykowska, która w 1. rundzie gry podwójnej kobiet - wraz z Japonką Yuka Yoshide - przegrała z parą amerykańsko-australijską Jennifer Capriati-Jelena Dokic 2:6, 4:6.

ŚLÓWACJA - POLSKA KS:65:7 (30:37). Drużni mecz towarzyski koszykarzy w Rużomberoku wygrali Polki; Najwięcej punktów: Lacharowa 15 - Trześnińska 15, Curyś i K. Dydek po 12. Spotkanie z RS było dla Polek jednym z etapów przygotowań do występów na olimpiadzie.

DWAJ POLSKY KOLARZE - Grzegorz Gwiazdowski i Dariusz Barnowski - w tym samym dniu w 87. Tour de France, który rozpocznie się dziś w Tuluropce k. Poitiers (21 etapów - 3662,5 km). Gwiazdowski był już jednym z liderów francuskiej grupy La Française des Jeux, natomiast Barnowski kierowniczo-trenerem hiszpańskiej ekipy Banesto wyznaczony rolę pomocnika Szwajcara Arca Zuelke.

SPARRINGI Ali-gowych piłkarzy: Świt Nowy Dwór Maz. - Hoop Polonia Warszawa (mistrz Polski) 2:1 (1, Polonia - Widzew Łódź 1:1, Legia W-wa - Petrol Ploesti 3:3, Górnik Zabrze - Odra Wodzisław 1:0, Wisła Kraków - Ruch Radzionków 2:1, Polonia - „Echa Dnia” (zespół zlotowy z piłkarzy II-ligowych) 1:3(1), Legia - Widzew 5:1.

ANDRZEJ GOŁOTA zmierzy się 23 września podczas Galii Boksu Zawodowego we Wrocławiu z Przemysławem Saletą (b. mistrzem kick-boxingu). Jak poinformował menedżer Gołoty, Ziggy Rozalski, Polak będzie walczył w listopadzie lub grudniu br z samymi... Tysonem - bądź w USA, bądź w Europie. (Opr. ef)

AWANS STONAWY I RYCHWAŁDU Łańcuchowa reakcja

WYCOFANIE SIĘ piłkarzy NH Ostrawa z rozgrywek II ligi wywołało łańcuchową reakcję na niższych stopniach rozgrywek. O niektórych zmianach już pisaliśmy. Dość możemy dodać, że w efekcie awansu Biłowa z 2. miejsca w SZF do dwyzwiji, to mistrzostw Śląskiej Zupy Futbolowej, na zwolnienie przez niego miejsce - wchodzi również 2. w tabeli IA klasy Bolatic, zaś analogicznie z IB do IA klasy awansuje Stonawa (miała najwięcej punktów z wszystkich drużyn, które zajęły 2. miejsca w 4 grupach), natomiast z mistrzostw pow. karwinkiego do IB klasy awansuje również wicemistrz - Slaw Rychwałd!

Na skutek tego jednak w mistrzostwach pow. karwinkiego z 13 drużyn pozostaje tylko 11, bowiem 2. klub nie spada, zaś z rozgrywek wycofał się Dąrków. Na szczęście zgłosiły się do nich - po 5 latach przerwy - Łąki, co czym dołączyły już w poprzednim nrze „GL” na str. 2.

Zmiany te powinny zostać potwierdzone podczas spotkania wójtów działaczy klubów SZF (8. 7. w O.-Porubie) i pow. karwinkiego (14. 7. w „Rozwoju”). (Js)

Co słycać w regionie?

MOCNO ODMŁODZONA drużyna lekkoatletów KS Jaki Karwina zajęła 8. miejsce w 3. rundzie II ligi w Szumperku ostatnie 8. miejsce. Lepsze wyniki zanotowali tylko: Adamek na 100 m - 11,74 sek. (3. miejsce) i w skoku w dal - 608 cm (10.), Figar w młocie - 39,02 m (9.) i w kulii - 11,96 m (10.) oraz Dobeż w tymczasie - 340 cm (11.). W 3. rundzie wygrał Szumperk przed Hodoninem i Czajkowskim. Taka sama jest kolejność w łącznej punktacji. 8. pozycję nadal zajmują karwiniacy, którzy będą gospodarzami 4. rundy - 2. 9. br. w Trzyńcu. (k)

PO BLISKIM MIESIĘCZNEJ PRZERWIE i wylczeniu kontuzji barku wyjechał piotrowicki motorosowiec Jan Zaremba (Pap Oil Racing Team) na kolejne wyścigi z cyklu MŚ do miejscowości Orheva Vas w Słowenii.

NAJWIĘKSZA NADZIEJA na MŚ juniorów w podnoszeniu ciężarów (od jutra w Pradze) wkladają gospodarze w Tomasza Matykwicza z Banka Haczewca.

PILKARZE RZUCILI HCB Karwina wrociły ze wspólnego urlopu z Chorwacji. Pierwszy trening zaplanowano na 10. bm. W kadzie, prócz reprezentacyjnego bramkarza Słabego, pojawił się również Zika (obaj z Ostrawy). W sprawie transferu Tikowa (F-M) zainicjował pewnie Kłopoty... (o)

NA MŚ JUNIORÓW w biegach na orientację (9-15 bm. w Nowym Mieście na Mor.) RC reprezentować będzie m.in. młodzież

Wielozwrotny trener zaplanowano na 10. bm. W kadzie, prócz reprezentacyjnego bramkarza Słabego, pojawił się również Zika (obaj z Ostrawy). W sprawie transferu Tikowa (F-M) zainicjował pewnie Kłopoty... (o)

NA MŚ JUNIORÓW w biegach na orientację (9-15 bm. w Nowym Mieście na Mor.) RC reprezentować będzie m.in. młodzież

NIEMIECKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 1 LIPCA

- TC 1: 5.00 Magazyn nauki i techniki
- 5.30 Star Trek: Statek kosmiczny Voyager IV* (s.)
- 6.15 Magazyn motoryzacyjny
- 7.10 Bananowe rytki (talk show)
- 7.40 Szermie, otwórz się II (film anim.)
- 8.35 Płecak (telewizyjny)
- 8.50 Wiadomości ze świata
- 9.00 „Dzieci Toma i Jerry’ego” (s. animowany)
- 9.30 „Błądzenie biegacza na orientację” (film czes.)
- 10.50 „Świerc i miłość” (film anim.)
- 11.05 Nasza wiza (dok.)
- 11.20 Następnym razem w was...
- 12.00 Wiadomości
- 12.05 Program rozrywkowy
- 13.15 Film o filmie: „Musimy sobie pomagać” (dok.)
- 13.35 „Parki Narodowe w Niemczech” (s. dok.)
- 14.20 Pomyśły świętowej mody II
- 14.20 „Oczarowanie” (kom. austral.)
- 17.10 Piramida (telewizyjny)
- 17.35 „Smakoszka historia” (s. dokumentalny)
- 18.00 Wiadomości
- 18.05 Antena
- 18.25 „Zmarzenia Mr Beam” (s.)
- 18.57 Losowanie „10” szczytów
- 19.00 Wycieczka
- 19.15 Wydarzenia, pogoda
- 19.25 Bramki, punkty, sekundy
- 20.00 Nie zastanawiaj się i kręć! (wydanie specjalne)
- 21.05 „To było wesele, wujku!” (kom. czeska)
- 22.00 Koncert Eurovision 2000
- 23.20 Wiadomości
- 23.25 Bramki, punkty, sekundy
- 23.35 „Spółka wilków” (horror ang.)
- 2.05 Star Trek: Statek kosmiczny Voyager IV* (s.)
- 1.50 Jack Kerouac (dok.)

TC 2:

- 5.00 „Ręcejam za 116 wisków” (dok.)
- 5.40 Magazyn wspaniałego zdrowia
- 5.50 „Obrazy z historii muzyki czeskiej” (dok.)
- 6.50 Wiadomości TV
- 7.10 Wydarzenia w świecie
- 7.20 Report (aktualności)
- 7.55 Panorama
- 8.30 „21” (aktualności)

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 1 LIPCA

- TC 1: 6.30 Wyszyno do działki i ogrodzie
 - 6.55 Agrolinia
 - 7.35 Kulisy wokata
 - 7.55 Zwiastwa świata: „Płon - podstępny dusiciel” (s. dok.)
 - 8.15 Wiadomości, pogoda
 - 8.45 Zamo (pr. katolicki)
 - 9.10 5-10-15 (dla młodzieży)
 - 9.35 „Wali Disney przedstawia” (s.)
 - 9.55 „Dr Quinn” (s.)
 - 11.45 Kwadrans na kawę
 - 12.45 Kalendarz Olimpijczyków
 - 13.10 Zimna woda (s.)
 - 14.00 Jan Serce” (s.)
 - 15.00 Płkoni Olimpijczyków
 - 15.10 „Dom” (s.)
 - 17.00 Teleport
 - 17.20 Polska - Hiszpania (Światowa Liga Siatkarki)
 - 19.10 Wycieczka
 - 19.30 Wiadomości, sport, pogoda
 - 20.05 „Partner” (film USA)
 - 22.00 Film animowany
 - 22.10 MDM po godzinach
 - 23.05 Sportowa sobota
 - 0.30 „Rycerz” (film USA)
 - 2.00 „Po tamtej stronie” (s.)
 - 2.40 „Sapho” (film franc.)
 - 4.15 „Kanala - historia jednego karyjczy” (film niem.)
- TC 2: 7.00 Echa tygodnia
 - 7.30 Tacy sami
 - 8.00 Program lokalny
 - 9.00 „M.A.S.H.” (s.)
 - 9.30 Nieszczęśliwa
 - 9.50 „Magia” (s.)
 - 10.15 Wyprawa National Geographic
 - 10.35 „Dzieci National Geographic” (s. dok.)
 - 11.00 „Pies Huckleberry” (s. anim.)
 - 12.00 „Parker Lewis nigdy nie przegrywa” (s. anim.)
 - 12.30 „W poszukiwaniu wyspy skarbowej” (s. dok.)
 - 13.00 „Arka Nogo” (s. anim.)
 - 13.30 Zgodła
 - 13.55 Kaskaderska Zabawa Dwójki w Heli
 - 14.00 Familiada (telewizyjny)
 - 15.00 „Złotopolscy” (telenowela)
 - 15.25 Kaskaderska Zabawa Dwójki w Heli
 - 16.30 „Na dobre i na złe” (s.)
 - 17.25 „Kaskaderska Zabawa Dwójki w Heli”
 - 18.00 Program lokalny
 - 18.30 Panorama
 - 18.55 „Jas Fasola” (s.)
 - 19.20 Dwójkiomani
 - 19.30 Memorialny T. Zływiczka

9.00 Kursy językowe

- 10.35 Klucz (mag.)
 - 11.05 Magazyn nauki i techniki
 - 11.35 „Tak, panie ministrow!” (s.)
 - 12.05 „Świat filmu animowanego” (s. dokumentalny)
 - 12.30 Sport (mag.)
 - 13.05 J. Pauer: „Mówka Ferda” (balet)
 - 14.35 „Tak, panie ministrow!” (s.)
 - 14.55 XIII. Ogólnokrajowy Zlot „Sokol” (s.)
 - 18.15 „M.C. Escher” (s.)
 - 19.15 Eurorun
 - 20.05 Dżiż wczoraj z romantyką walczyli
 - 23.00 „Z igrasok o królewskich - Urywki angielski” (s., 17)
 - 23.50 „Saul Zaentz” (dok.)
 - 0.45 „Tajemnica koncertu K 621b Mozarta” (s.)
 - 1.40 Noc pełna humoru
 - 2.35 Kto z kim o czym dla kogo (rozrywk.)
 - 4.10 „Lekarz domowy” (kom. TV)
- NOVA: 7.10 „Widły czarów” (s.), 7.40 „Herkules V” (s.), 8.30 „Czarujący świat Wala Disney’ego” (rozrywk.), 9.30 „Asiata przebudzi” (s.), 10.35 „Randa i tajemnice”, 11.25 Głotywa, 12.00 Dzwoniące do dyrektora, 12.30 „Poszukiwanie łodzi podwodnej” (dok.), 13.30 „Z Ziemi na Księżyc” (s.), 14.20 „Piosnki Wojciecha II” (s.), 14.50 „Diagnoza Morderstwo III” (s.), 15.40 „Skrajna bitwa” (film czes.), 17.18 „Prognoza pogody”, 17.25 „Zwycięstwo”, 19.30 „2000 DTV, sport, pogoda, 20.00 Aktualny sylwetkowy” (rozrywk.), 21.42 „Włanie dzi”, 21.45 „Uniwersytet”, 23.40 „Gdzie pada”, 23.46 „Prognoza”, 23.48 „Gdzie pada” (film franc.), 11.00 „Niezwykły świat” (s.)
- PRIMA: 6.00 „Chyby jak waga” (dok.), 9.00 „Na filiżkę” (film USA), 10.40 „Big Kaktus” (s.), 12.20 „Salon samochodowy”, 12.25 „Poziom adrenaliny III” (s.), 12.52 „Marshall II” (s.), 14.00 „Florence 13.30” (kom. czes.), 16.20 „Tajemnice 2. wojny światowej” (dok.), 17.15 „Prima TV Live”, 17.15 „Tajemnice historii” (s.), 18.00 „Kochani”, 19.00 „Prognoza pogody”, 19.00 „Dziennik”, 19.15 „Mniam, czyli...” (telewizyjny), 19.45 „Pies Filipów” (s. anim.), 19.55 „Cody” (s.), 21.35 „Ale heca!” (telewizyjny), 22.30 „Tajemnice historii” (film franc.), 0.05 „Lexx II” (s., 1/20)

NIEDZIELA 2 LIPCA

- TC 1: 5.00 „Smakoszka historia” (s. dokumentalny)
 - 5.30 Star Trek: Statek kosmiczny Voyager IV* (s.)
 - 6.15 „Świerc i miłość” (s. dok.)
 - 6.45 „Skarby świata” (s. dok.)
 - 7.00 Piramida (telewizyjny)
 - 7.30 Zły-ra-fa (dla dzieci)
 - 9.30 „Niezwykły przywódca” (s. anim.)
 - 10.00 „Błynie”
 - 10.35 „Poszukiwanie zaginionego zbrojnego” (s.)
 - 11.00 „Słynne historyki zbrojnicze” (seria)
 - 12.00 W serno południe
 - 12.30 Wiadomości
 - 12.35 Wydarzenia w domu i ogrodo
 - 13.40 Magazyn wspaniałego zdrowia
 - 13.50 „Szeherazada” (bajka)
 - 14.45 Magazyn chrześcijański
 - 15.25 „Pod jednym dachem” (kom. austriacki)
 - 16.55 „Lasy gwiazd” (dok.)
 - 17.20 „Światowid” (dok.)
 - 18.00 Wiadomości
 - 18.15 Humor Jana Roháča
 - 18.57 Losowanie „10” szczytów
 - 19.15 Wycieczka
 - 19.15 Wydarzenia, pogoda
 - 19.25 Bramki, punkty, sekundy
 - 19.40 Losowanie zakładów Sportki
 - 19.45 Euro 2000 (mecz finałowy)
 - 22.20 Wiadomości
 - 22.25 Bramki, punkty, sekundy
 - 22.30 „Tou de France” (rep.)
 - 22.45 „Surwowa magia” (film amerykański)
 - 0.25 „Nie więcej niż Praga” (dok.)
 - 1.20 „60” (mag.)
 - 2.15 Star Trek: Statek kosmiczny Voyager IV* (s.)
- TC 2: 7.40 Wiadomości TV
 - 7.55 Panorama
 - 8.30 „Gdyby wszystkie firmy wstały” (dokument)
 - 9.00 Poranek niedzielnny
 - 9.55 Klub Senior
 - 10.35 „Wędruka za Mariachi” (dok.)
 - 11.05 Kłopoty - klub krytyczny
 - 12.00 „Powrót do niebieskich głębin” (s.)
 - 13.00 „Filmy Joela Schumachera” (dokument)

- 14.00 Studio sport
 - 16.30 US PGA TOUR '99” (dok.)
 - 17.15 „Stary” (dok.)
 - 17.35 „Niesykretna historia” (kom. angielska)
 - 19.15 Eurorun
 - 20.00 „Słynni goście festiwalu” (s. dok.)
 - 20.30 W cztery oczy
 - 21.00 „21” (aktualności)
 - 21.30 „Dziesięć wieków architektury” (s. dok.)
 - 21.45 Salon
 - 22.25 Hala muzyka (mag.)
 - 22.50 „Płkny Hrabie Królów” (dok.)
 - 23.25 „Jimi Korb Rubin” (film czes.)
- NOVA: 7.10 „Widły czarów” (s.), 7.40 „Batman II” (s. anim.), 8.05 „Looney Tunes” (filmy anim.), 8.30 „Nowy Płecak marynarz” (film anim.), 8.55 „Czarujący świat Wala Disney’ego” (film anim.), 9.50 „Największy 10, 10, 25 „Esmarald” (s.), 11.15 „Niedzieli Przek. 12.00 7. czy Siemad 13, 13.05 Rio Bravo” (western USA), 13.55 „Pensjonaci Weroniki II” (s.), 14.05 „J.M.P. 190210: Droga do sławy”, 14.55 „Lak”, 17.05 „Prognoza pogody”, 17.15 „Błynie przy try” (film byty), 19.20 DTV, sport, pogoda, 20.00 „Sam w domu 2. Zaginiony w Nowym Yorku” (kom. USA), 22.10 „Włanie dzi”, 22.15 „Ręka na Księżyc” (thriller USA), 0.12 „Pogodynka”, 0.15 „W płomieniach namiętności” (film USA)
- PRIMA: 6.00 „Lowy” (s.), 9.00 „Świat 2000”, 9.30 „Dziś wczoraj ze swi” (kom. czes.), 11.30 „Zapach z Provence” (s.), 12.30 „Kto jest inny, 13.00 „Niedziela Pioski”, 13.45 „Formuła show”, 13.55 „Włanie Nagroda Francji (MS F1)”, 16.00 „Formuła show”, 16.10 „Włanie Nagrody” (s. dok.), 17.30 „Tajemnice historii” (s. dok.), 18.00 „Instynkty lady Sophii” (s.), 19.00 „Dziennik”, 19.15 „Mniam, czyli...” (telewizyjny), 19.45 „Pies Filipów” (s.), 19.55 „Cody”, 21.35 „Ale heca!” (s. dok.), 22.30 „Tajemnice historii” (film franc.), 23.25 „Nora Smith” (thriller USA), 23.25 „Borax Bertha” (film amerykański)

PONIEDZIALEK 3 LIPCA

- TC 1: 5.00 Poranek niedzielnny
- 5.59 Dzieci do TV
- 9.00 Szermie, otwórz się II

- 9.00 Wiadomości
 - 9.05 „Nieszczęśliwa przygoda” (film anim.)
 - 9.30 „Stary” (dok.)
 - 9.55 „Jazda” (film czes.)
 - 11.30 W poszukiwaniu zagubionego
 - 11.50 „Labyrinty”
 - 11.55 Czechosłowacki Tygodnik Filmowy
 - 12.00 Wiadomości
 - 12.10 Gry bez granic (telewizyjny międzynarodowy)
 - 13.30 Wyszyno do domu i ogrodo
 - 14.15 Antena
 - 14.35 Piramida (telewizyjny)
 - 14.55 „Wojownicze zony” (dok.)
 - 16.00 „Włodarczyk” (s. dok.)
 - 16.05 Czarniecki przedkole
 - 16.40 „Lasy gwiazd” (s. dok.)
 - 17.00 Labyrinty
 - 17.30 AZ-quiz (telewizyjny)
 - 18.00 Aktualności
 - 18.10 „Doktor Quinn” (s.)
 - 18.57 Losowanie „10” szczytów
 - 19.15 Wycieczka
 - 19.20 Bramki, punkty, sekundy
 - 20.00 „Było nas pięciu” (s.)
 - 21.05 „Piecun przy stole” (rozrywk.), 1/4) 21.40 Fata
 - 22.20 Wydarzenia pl
 - 22.35 Bramki, punkty, sekundy
 - 22.40 „Tou de France” (rep.)
 - 22.50 „Kolejka za Gór Kawczych” (s. dok.)
 - 0.05 Wydarzenia w świecie
 - 0.15 Kalendarz hiszpański - Real TV
 - 0.35 „Piel - kutywny encyklopedia w wyszukiwaniu” (dok.)
 - 0.55 Na pływalni z Robertem Steinem
- TC 2: 5.00 „Człwini” (dok.)
 - 5.40 Czarne czoło (publicyst.)
 - 5.50 Obiekty
 - 6.30 Magazyn chrześcijański
 - 7.10 Nasza wiza
 - 7.20 Wiadomości TV
 - 7.55 Panorama
 - 8.30 „21” (aktualności)
 - 9.00 Dzień do TV
 - 10.55 „Podrózniczy” (s. dok.)
 - 11.25 Wiadomości ze świata
 - 11.35 „Świat filmu animowanego” (film USA)
 - 12.00 „Amara Rome” (s.)
 - 12.15 Płecak (telewizyjny)
 - 12.30 „Świat sportu wycynowego” (dokument)
 - 14.10 AZ-quiz (telewizyjny)

- 14.35 „Błądzenie biegacza na orientację” (film czes.)
 - 15.55 „Powrót do niebieskich głębin” (s. dok.)
 - 16.45 „Skarby świata” (dok.)
 - 17.00 „Lak na mroczki” (dok.)
 - 17.30 Kwartet (mag.)
 - 18.10 Echa sportowe
 - 19.10 Wiadomości w języku niemieckim
 - 19.15 Eurorun
 - 20.00 „Alexander Zemlin w Pradze” (s. dok.)
 - 21.00 „21” (aktualności)
 - 21.30 „Echa festiwalu” (dok.)
 - 22.20 „Młodzi mężczyźni za lasami” (film USA)
 - 23.50 „Blight” (s. dok.)
 - 0.50 „21” (aktualności)
 - 1.20 Eurorun
 - 2.00 „Człowiek w porzabie” (s. dok.)
- NOVA: 6.00 „Świat z Nowg. 8.30 „Ameryka Amol” (s. anim.), 9.30 „Włanie Nagrody” (s.), 9.55 „Złoty błąd” (s.), 10.55 „Złoty błąd” (s.), 11.45 „Złoty błąd” (s.), 12.45 „Złoty błąd” (s.), 13.45 „Złoty błąd” (s.), 14.45 „Złoty błąd” (s.), 15.45 „Złoty błąd” (s.), 16.45 „Złoty błąd” (s.), 17.45 „Złoty błąd” (s.), 18.45 „Złoty błąd” (s.), 19.45 „Złoty błąd” (s.), 20.45 „Złoty błąd” (s.), 21.45 „Złoty błąd” (s.), 22.45 „Złoty błąd” (s.), 23.45 „Złoty błąd” (s.), 0.45 „Złoty błąd” (s.)
- PRIMA: 8.00 „Nowy świat skrajny” (s. anim.), 8.25 „Włanie Nagrody” (s.), 8.50 „Złoty błąd” (s.), 9.20 „Złoty błąd” (s.), 9.50 „Złoty błąd” (s.), 10.20 „Złoty błąd” (s.), 10.50 „Złoty błąd” (s.), 11.20 „Złoty błąd” (s.), 11.50 „Złoty błąd” (s.), 12.20 „Złoty błąd” (s.), 12.50 „Złoty błąd” (s.), 13.20 „Złoty błąd” (s.), 13.50 „Złoty błąd” (s.), 14.20 „Złoty błąd” (s.), 14.50 „Złoty błąd” (s.), 15.20 „Złoty błąd” (s.), 15.50 „Złoty błąd” (s.), 16.20 „Złoty błąd” (s.), 16.50 „Złoty błąd” (s.), 17.20 „Złoty błąd” (s.), 17.50 „Złoty błąd” (s.), 18.20 „Złoty błąd” (s.), 18.50 „Złoty błąd” (s.), 19.20 „Złoty błąd” (s.), 19.50 „Złoty błąd” (s.), 20.20 „Złoty błąd” (s.), 20.50 „Złoty błąd” (s.), 21.20 „Złoty błąd” (s.), 21.50 „Złoty błąd” (s.), 22.20 „Złoty błąd” (s.), 22.50 „Złoty błąd” (s.), 23.20 „Złoty błąd” (s.), 23.50 „Złoty błąd” (s.), 0.20 „Złoty błąd” (s.), 0.50 „Złoty błąd” (s.), 1.20 „Złoty błąd” (s.), 1.50 „Złoty błąd” (s.), 2.20 „Złoty błąd” (s.), 2.50 „Złoty błąd” (s.), 3.20 „Złoty błąd” (s.), 3.50 „Złoty błąd” (s.), 4.20 „Złoty błąd” (s.), 4.50 „Złoty błąd” (s.), 5.20 „Złoty błąd” (s.), 5.50 „Złoty błąd” (s.), 6.20 „Złoty błąd” (s.), 6.50 „Złoty błąd” (s.), 7.20 „Złoty błąd” (s.), 7.50 „Złoty błąd” (s.), 8.20 „Złoty błąd” (s.), 8.50 „Złoty błąd” (s.), 9.20 „Złoty błąd” (s.), 9.50 „Złoty błąd” (s.), 10.20 „Złoty błąd” (s.), 10.50 „Złoty błąd” (s.), 11.20 „Złoty błąd” (s.), 11.50 „Złoty błąd” (s.), 12.20 „Złoty błąd” (s.), 12.50 „Złoty błąd” (s.), 13.20 „Złoty błąd” (s.), 13.50 „Złoty błąd” (s.), 14.20 „Złoty błąd” (s.), 14.50 „Złoty błąd” (s.), 15.20 „Złoty błąd” (s.), 15.50 „Złoty błąd” (s.), 16.20 „Złoty błąd” (s.), 16.50 „Złoty błąd” (s.), 17.20 „Złoty błąd” (s.), 17.50 „Złoty błąd” (s.), 18.20 „Złoty błąd” (s.), 18.50 „Złoty błąd” (s.), 19.20 „Złoty błąd” (s.), 19.50 „Złoty błąd” (s.), 20.20 „Złoty błąd” (s.), 20.50 „Złoty błąd” (s.), 21.20 „Złoty błąd” (s.), 21.50 „Złoty błąd” (s.), 22.20 „Złoty błąd” (s.), 22.50 „Złoty błąd” (s.), 23.20 „Złoty błąd” (s.), 23.50 „Złoty błąd” (s.), 0.20 „Złoty błąd” (s.), 0.50 „Złoty błąd” (s.), 1.20 „Złoty błąd” (s.), 1.50 „Złoty błąd” (s.), 2.20 „Złoty błąd” (s.), 2.50 „Złoty błąd” (s.), 3.20 „Złoty błąd” (s.), 3.50 „Złoty błąd” (s.), 4.20 „Złoty błąd” (s.), 4.50 „Złoty błąd” (s.), 5.20 „Złoty błąd” (s.), 5.50 „Złoty błąd” (s.), 6.20 „Złoty błąd” (s.), 6.50 „Złoty błąd” (s.), 7.20 „Złoty błąd” (s.), 7.50 „Złoty błąd” (s.), 8.20 „Złoty błąd” (s.), 8.50 „Złoty błąd” (s.), 9.20 „Złoty błąd” (s.), 9.50 „Złoty błąd” (s.), 10.20 „Złoty błąd” (s.), 10.50 „Złoty błąd” (s.), 11.20 „Złoty błąd” (s.), 11.50 „Złoty błąd” (s.), 12.20 „Złoty błąd” (s.), 12.50 „Złoty błąd” (s.), 13.20 „Złoty błąd” (s.), 13.50 „Złoty błąd” (s.), 14.20 „Złoty błąd” (s.), 14.50 „Złoty błąd” (s.), 15.20 „Złoty błąd” (s.), 15.50 „Złoty błąd” (s.), 16.20 „Złoty błąd” (s.), 16.50 „Złoty błąd” (s.), 17.20 „Złoty błąd” (s.), 17.50 „Złoty błąd” (s.), 18.20 „Złoty błąd” (s.), 18.50 „Złoty błąd” (s.), 19.20 „Złoty błąd” (s.), 19.50 „Złoty błąd” (s.), 20.20 „Złoty błąd” (s.), 20.50 „Złoty błąd” (s.), 21.20 „Złoty błąd” (s.), 21.50 „Złoty błąd” (s.), 22.20 „Złoty błąd” (s.), 22.50 „Złoty błąd” (s.), 23.20 „Złoty błąd” (s.), 23.50 „Złoty błąd” (s.), 0.20 „Złoty błąd” (s.), 0.50 „Złoty błąd” (s.), 1.20 „Złoty błąd” (s.), 1.50 „Złoty błąd” (s.), 2.20 „Złoty błąd” (s.), 2.50 „Złoty błąd” (s.), 3.20 „Złoty błąd” (s.), 3.50 „Złoty błąd” (s.), 4.20 „Złoty błąd” (s.), 4.50 „Złoty błąd” (s.), 5.20 „Złoty błąd” (s.), 5.50 „Złoty błąd” (s.), 6.20 „Złoty błąd” (s.), 6.50 „Złoty błąd” (s.), 7.20 „Złoty błąd” (s.), 7.50 „Złoty błąd” (s.), 8.20 „Złoty błąd” (s.), 8.50 „Złoty błąd” (s.), 9.20 „Złoty błąd” (s.), 9.50 „Złoty błąd” (s.), 10.20 „Złoty błąd” (s.), 10.50 „Złoty błąd” (s.), 11.20 „Złoty błąd” (s.), 11.50 „Złoty błąd” (s.), 12.20 „Złoty błąd” (s.), 12.50 „Złoty błąd” (s.), 13.20 „Złoty błąd” (s.), 13.50 „Złoty błąd” (s.), 14.20 „Złoty błąd” (s.), 14.50 „Złoty błąd” (s.), 15.20 „Złoty błąd” (s.), 15.50 „Złoty błąd” (s.), 16.20 „Złoty błąd” (s.), 16.50 „Złoty błąd” (s.), 17.20 „Złoty błąd” (s.), 17.50 „Złoty błąd” (s.), 18.20 „Złoty błąd” (s.), 18.50 „Złoty błąd” (s.), 19.20 „Złoty błąd” (s.), 19.50 „Złoty błąd” (s.), 20.20 „Złoty błąd” (s.), 20.50 „Złoty błąd” (s.), 21.20 „Złoty błąd” (s.), 21.50 „Złoty błąd” (s.), 22.20 „Złoty błąd” (s.), 22.50 „Złoty błąd” (s.), 23.20 „Złoty błąd” (s.), 23.50 „Złoty błąd” (s.), 0.20 „Złoty błąd” (s.), 0.50 „Złoty błąd” (s.), 1.20 „Złoty błąd” (s.), 1.50 „Złoty błąd” (s.), 2.20 „Złoty błąd” (s.), 2.50 „Złoty błąd” (s.), 3.20 „Złoty błąd” (s.), 3.50 „Złoty błąd” (s.), 4.20 „Złoty błąd” (s.), 4.50 „Złoty błąd” (s.), 5.20 „Złoty błąd” (s.), 5.50 „Złoty błąd” (s.), 6.20 „Złoty błąd” (s.), 6.50 „Złoty błąd” (s.), 7.20 „Złoty błąd” (s.), 7.50 „Złoty błąd” (s.), 8.20 „Złoty błąd” (s.), 8.50 „Złoty błąd” (s.), 9.20 „Złoty błąd” (s.), 9.50 „Złoty błąd” (s.), 10.20 „Złoty błąd” (s.), 10.50 „Złoty błąd” (s.), 11.20 „Złoty błąd” (s.), 11.50 „Złoty błąd” (s.), 12.20 „Złoty błąd” (s.), 12.50 „Złoty błąd” (s.), 13.20 „Złoty błąd” (s.), 13.50 „Złoty błąd” (s.), 14.20 „Złoty błąd” (s.), 14.50 „Złoty błąd” (s.), 15.20 „Złoty błąd” (s.), 15.50 „Złoty błąd” (s.), 16.20 „Złoty błąd” (s.), 16.50 „Złoty błąd” (s.), 17.20 „Złoty błąd” (s.), 17.50 „Złoty błąd” (s.), 18.20 „Złoty błąd” (s.), 18.50 „Złoty błąd” (s.), 19.20 „Złoty błąd” (s.), 19.50 „Złoty błąd” (s.), 20.20 „Złoty błąd” (s.), 20.50 „Złoty błąd” (s.), 21.20 „Złoty błąd” (s.), 21.50 „Złoty błąd” (s.), 22.20 „Złoty błąd” (s.), 22.50 „Złoty błąd” (s.), 23.20 „Złoty błąd” (s.), 23.50 „Złoty błąd” (s.), 0.20 „Złoty błąd” (s.), 0.50 „Złoty błąd” (s.), 1.20 „Złoty błąd” (s.), 1.50 „Złoty błąd” (s.), 2.20 „Złoty błąd” (s.), 2.50 „Złoty błąd” (s.), 3.20 „Złoty błąd” (s.), 3.50 „Złoty błąd” (s.), 4.20 „Złoty błąd” (s.), 4.50 „Złoty błąd” (s.), 5.20 „Złoty błąd” (s.), 5.50 „Złoty błąd” (s.), 6.20 „Złoty błąd” (s.), 6.50 „Złoty błąd” (s.), 7.20 „Złoty błąd” (s.), 7.50 „Złoty błąd” (s.), 8.20 „Złoty błąd” (s.), 8.50 „Złoty błąd” (s.), 9.20 „Złoty błąd” (s.), 9.50 „Złoty błąd” (s.), 10.20 „Złoty błąd” (s.), 10.50 „Złoty błąd” (s.), 11.20 „Złoty błąd” (s.), 11.50 „Złoty błąd” (s.), 12.20 „Złoty błąd” (s.), 12.50 „Złoty błąd” (s.), 13.20 „Złoty błąd” (s.), 13.50 „Złoty błąd” (s.), 14.20 „Złoty błąd” (s.), 14.50 „Złoty błąd” (s.), 15.20 „Złoty błąd” (s.), 15.50 „Złoty błąd” (s.), 16.20 „Złoty błąd” (s.), 16.50 „Złoty błąd” (s.), 17.20 „Złoty błąd” (s.), 17.50 „Złoty błąd” (s.), 18.20 „Złoty błąd” (s.), 18.50 „Złoty błąd” (s.), 19.20 „Złoty błąd” (s.), 19.50 „Złoty błąd” (s.), 20.20 „Złoty błąd” (s.), 20.50 „Złoty błąd” (s.), 21.20 „Złoty błąd” (s.), 21.50 „Złoty błąd” (s.), 22.20 „Złoty błąd” (s.), 22.50 „Złoty błąd” (s.), 23.20 „Złoty błąd” (s.), 23.50 „Złoty błąd” (s.), 0.20 „Złoty błąd” (s.), 0.50 „Złoty błąd” (s.), 1.20 „Złoty błąd” (s.), 1.50 „Złoty błąd” (s.), 2.20 „Złoty błąd” (s.), 2.50 „Złoty błąd” (s.), 3.20 „Złoty błąd” (s.), 3.50 „Złoty błąd” (s.), 4.20 „Złoty błąd” (s.), 4.50 „Złoty błąd” (s.), 5.20 „Złoty błąd” (s.), 5.50 „Złoty błąd” (s.), 6.20 „Złoty błąd” (s.), 6.50 „Złoty błąd” (s.), 7.20 „Złoty błąd” (s.), 7.50 „Złoty błąd” (s.), 8.20 „Złoty błąd” (s.), 8.50 „Złoty błąd” (s.), 9.20 „Złoty błąd” (s.), 9.50 „Złoty błąd” (s.), 10.20 „Złoty błąd” (s.), 10.50 „Złoty błąd” (s.), 11.20 „Złoty błąd” (s.), 11.50 „Złoty błąd” (s.), 12.20 „Złoty błąd” (s.), 12.50 „Złoty błąd” (s.), 13.20 „Złoty błąd” (s.), 13.50 „Złoty błąd” (s.), 14.20 „Złoty błąd” (s.), 14.50 „Złoty błąd” (s.), 15.20 „Złoty błąd” (s.), 15.50 „Złoty błąd” (s.), 16.20 „Złoty błąd” (s.), 16.50 „Złoty błąd” (s.), 17.20 „Złoty błąd” (s.), 17.50 „Złoty błąd” (s.), 18.20 „Złoty błąd” (s.), 18.50 „Złoty błąd” (s.), 19.20 „Złoty błąd” (s.), 19.50 „Złoty błąd” (s.), 20.20 „Złoty błąd” (s.), 20.50 „Złoty błąd” (s.), 21.20 „Złoty błąd” (s.), 21.50 „Złoty błąd” (s.), 22.20 „Złoty błąd” (s.), 22.50 „Złoty błąd” (s.), 23.20 „Złoty błąd” (s.), 23.50 „Złoty błąd” (s.), 0.20 „Złoty błąd” (s.), 0.50 „Złoty błąd” (s.), 1.20 „Złoty błąd” (s.), 1.50 „Złoty błąd” (s.), 2.20 „Złoty błąd” (s.), 2.50 „Złoty błąd” (s.), 3.20 „Złoty błąd” (s.), 3.50 „Złoty błąd” (s.), 4.20 „Złoty błąd” (s.), 4.50 „Złoty błąd” (s.), 5.20 „Złoty błąd” (s.), 5.50 „Złoty błąd” (s.), 6.20 „Złoty błąd” (s.), 6.50 „Złoty błąd” (s.), 7.20 „Złoty błąd” (s.), 7.50 „Złoty błąd” (s.), 8.20 „Złoty błąd” (s.), 8.50 „Złoty błąd” (s.), 9.20 „Złoty błąd